

# FAUN

Rok 35 | CURITIBA, 25 MAJA MAIO | 1960 | Nr. 21

## KONFERENCJA SZCZYTU

"STORPEDOWANA" PRZEZ CHRUSZCZOWA  
CHRUSZCZOW USILOWAL ZEPCHNAC EISENHOWERA W PRZEPAŚĆ UPOKORZENIA

Wszystkiego można było się spodziewać po Konferencji Szczytu, tylko nie tego, co nastąpiło — jej zerwania, jej kompletnego fiaska. Zachodzi pytanie, poco Chruszczow przyjechał na tę konferencję, wioząc ze sobą tak ciężkie warunki dla Eisenhowera? Czy wypuszczenie "Sputnika IV", wazącego cztery i pół tony zasłębilo go do tego stopnia, że chciał zgóry dyktować swe warunki Zachodowi? Czy może stalinowska grupa z Stusłowem na czele, poparta wymaganiami Chin Ludowych, zmusiła Chruszczowa do tego

Chruszczowa za naruszenie terytorium Związku Sowieckiego, oraz by Eisenhower solennie i uroczystie przyobiecał, iż nigdy w przyszłości podobny wypadek się nie powtórzy. Innymi słowy — Chruszczow chciał upokorzyć Prezydenta Stanów Zjednoczonych wobec całego Zachodu.

nie tylko o prestiż Eisenhowera, ale całego Zachodu. Ustąpić w tym wypadku — znaczyłoby zająć pozycję słabszego, uważać się za pokonanego. Już i tak Zachód dotychczas prawie zawsze się cofał przed żadaniami Sowieców. Wystarczy przypomnieć konferencje w Jałcie, wac dalej byioby samobójstwem politycznym na ołtarzu sowieckiego Molocha. — Znamiennym było zajście, jakie miało miejsce przy odjeździe Chruszczowa. Przed kon-

Stawiając tak twarde warunki Ameryce, Chruszczow zapomniał, ilu to szpiegów sowieckich zostało już zde maskowanych w Ameryce, w Anglii, w Niemczech Zachodnich, w Szwajcarii, Grecji i t. p. A co mówić o sowieckich placówkach dyplomatycznych, które wykradły w biały dzień na terenie obcych państw kilku polityków czy dyplomatów sowieckich, co zerwali z komunizmem i prosili o azyl?

Czy takie postępowanie sowieckich dyplomatów nie było naruszeniem suwerenności danego państwa?

### EISENHOWER ODPOWIADA

Chruszczow się zawiódł. Eisenhower podkreślił, że obrona Zachodu i zachodniej demokracji nie pozwala mu złożyć takiego przyrzeczenia.

Stany Zjednoczone już dały wyjaśnienie Rosji Sowieckiej, że loty wywiadowcze nad terytorium sowieckim nie miały absolutnie celów agresywnych. Każde państwo w dzisiejszych czasach, gdzie panuje wzajemna nieufność, stara się zdobyć wiadomości o zbrojeniach swych ewentualnych przeciwników, zwłaszcza tego państwa, które się chepli, że może zniszczyć w nagłym ataku Stany Zjednoczone i inne narody. Ponadto, Ameryka zapewniła Rosję, że dalsze loty nad jej terytorium zostały formalnie zawieszono. Wobec tego — wymaganie Chruszczowa są bezpodstawne. Eisenhower podkreślił jeszcze, iż przyjechał na konferencje właśnie w tym celu, by dzięki wzajemnemu porozumieniu — przez obopólną kontrolę ośrodków zbrojeniowych — wyeliminować wszelką akcję szpiegowską na przyszłość.

Począdamie, zeszkiorczona konferencje w Genewie. Ustępowanie

### CAŁY ZACHÓD POPIERA STANOWISKO EISENHOWERA

Cały Zachód stoi po stronie Eisenhowera, gdyż chodzi tu



Prezydent Eisenhower

ferencja Chruszczow był pierwszą i najpopularniejszą postacią na konferencji tak wśród Paryżan jak i wśród kilkudziesięciu korespondentów. Zerwawszy jednak konferencje — Chruszczow stał się przedmiotem niemiłych i wrogich demonstracji. Dobrze powiedział Herter, że Stany Zjednoczone — wobec rozwinętego szpiegostwa sowieckiego na Zachodzie — już od czterech lat używały samolotów do służby wywiadowczej nad terenem Rosji. Nixon zaś dodał, że dwóch sławnych szpiegów sowieckich, złapanych w Ameryce z okazji wizyty Chruszczowa, pójdzie na krzesło elektryczne, gdyby pilot ze straconego samolotu amerykańskiego został przez Sowieców skazany na śmierć.



"Premier" Chruszczow

nieobliczalnego kroku? Przecież niedawno jeszcze, już po zajęciu z samolotem amerykańskim, Chruszczow bardzo ostro skrytykował pewną grupę amerykańskich wojskowych, ale zaznaczył wprost, że Eisenhower — to jedyny człowiek, w którego szczerotę nie można wątpić. Dlaczego więc ta nagła i niewytłumaczona zmiana ustosunkowania się do Eisenhowera? Wydaje się rzeczą niemożliwą — przynajmniej narazie — dać pełną i wiarogodną odpowiedź.

### CZEGO DOMAGAŁ SIĘ CHRUSZCZOW OD EISENHOWERA?

Domagał się, by Eisenhower — publicznie — wobec wszystkich delegatów trzech mocarstw, wobec trzech tysięcy zagranicznych korespondentów — w imieniu Stanów Zjednoczonych przeprosił Rosję Sowiecką w osobie

## NOWE MIASTO NA WYSPIE BANANAL

PREZYDENT KUBITSCHEK NIE CHCE SPOCZĄĆ

Nowe miasto turystyczne zamierza wybudować Prezydent Kubitschek na wyspie Bananal, zamieszkała przez tysiące Indian, ze szczepu Carajás. Na wyspie tej ma powstać wielki hotel z 50-cioma apartamentami dla gości oraz park narodowy, by ściągać licznych turystów z kraju i zagranicy. Bananal o powierzchni 30 tys. km. jest największą wyspą rzeczną na świecie. Będzie dużo trudności z budową nowego miasta, gdyż dowóz materiału budowlanego może się odbywać tylko drogą kołową i rzeczna. Obecnie urzędnicy Ministerstwa zdrowia będą przeprowadzali szczerzenie wszystkich mieszkańców wyspy przeciw tyfusowi i malarii, oraz "bombardując" lasy proszkiem owadobójczym za pomocą helikopterów.



Prezydent J. Kubitschek

raguaia. Z Araguaia popłynię ten materiał na promach motorowych aż na wyspę Bananal. Chociaż wyspa ta znajduje się zaledwie 510 km. od Alana od Brasiłii (nowej stolicy), to jednak dojazd do niej drogą kołową zajmie trzy lub cztery dni.

Szczip indyjski zamieszkuje wyspę jest już "oswojony" i zajmuje się wyprawianiem licznego bydła, prymitywnym rolnictwem i ceramiką. Grasuje wśród nich malaria oraz wielka śmiertelność wśród niemowląt i małych dzieci. — Dopiero za kilka miesięcy, po przeprowadzeniu akcji sanitarnej, będzie można myśleć o wycieczce turystycznej na wyspę Bananal. Naturalnie — przyszła turystyka jest obliczona przede wszystkim dla gości zagranicznych.

Wyspa Bananal leży na rzece Araguaia, w punkcie, w którym zbiegają się granice trzech Stanów: Mato Grosso, Goiás i Pará, (przyp. Redakcji).

W tym tygodniu będzie ukończona wielka willa dla Prezydenta zbudowana z drzewa oraz rozpoczyna się prace wstępne nad budową lotniska — 3 km. długiego.

## Migawki Ze Świata

- **DWA MILIONY KOBIET** więcej aniżeli mężczyzn jest w Stanach Zjednoczonych. Kiedyś panował brak kobiet w Ameryce.
- **TRANSMISJE** radia angielskiego BBC przeznaczone dla Rosji zaczęły ponownie ulegać metodycznemu zagłaszaniu. Znaczyliby to, że "zimna wojna" rozpozczęła się na nowo.
- **"PREMIER"** Chruszczow, wyjeżdżając z Paryża, po zerwaniu konferencji szczytów, nawet nie pożegnał się z prezydentem Eisenhowerem.
- **MANIFEST** protestujący przeciw szerzeniu się komunizmu wysłał episkopat Kuby do premiera Castro i do narodu kubańskiego.
- **"MISS REMINGTON"** Gabriele Benedict, - Amerykanka - młoda i bogata dziedziczka fabryki maszyn Remingtonów poślubiła swego szofera, Rumuna, Andrzeja Proumbeanu.
- **SEKRETNY** kodeks wojskowy naczelnego sztabu armii amerykańskiej jest obecnie upragnionym celem szpiegów sowieckich.
- **SPADEK** wartości 150 milionów dolarów pozostawił John Rockefeller Junior, którego zgon nastąpił 11 maja b. r. Liczył on 86 lat życia.
- **PONAD 32 km.** wysokości osiągnął amerykański samolot pociskowy "X-15", lecąc z szybkością 2.170 km. na godzinę.
- **OSOBISTYM** przyjacielem Chruszczowa stał się amerykański multimilioner, Cyrus Eaton, który otrzymał nagrodę pokojową imieniem Lenina za swe wysiłki nad zbliżeniem Zachodu do Wschodu.
- **EISENHOWER** nie pojedzie więcej z wizytą do Rosji Sowieckiej wobec faktu, że Chruszczow publicznie wycofał to zaproszenie.
- **FOTOGRAFII** na odległość 800 km. dokonuje nowy amerykański aparat fotograficzny, oparty na radarze, dokonując zdjęć z 30 km. wysokości.
- **ARSENE ZWEROW** otrzymał dymisję ze stanowiska sowieckiego ministra Skarbu. Jego urząd objął Vasil Garbuzow.
- **WSCHODNIA EUROPA** już nigdy nie wróci do wolnego świata — zapowiedział Chruszczow podczas swej wizyty w Niemczech Ludowych.
- **GASNIE GWIAZDA** Anastasa Mikoyana — twierdzą dwaj korespondenci angielscy David Floyd i Stephen Constant, wyjaśniając, że imię Mikoyana nie figuruje więcej na szpaltach partyjnego przeglądu "Życie Partii".
- **DWA WIELKIE** trzęsienia ziemi miały miejsce w Chile, powodując prawie 200 ofiar w ludziach i duże szkody materialne.
- **POCISK** amerykański, typu "Atlas" przeleciał odległość 14.500 km. osiągając swój cel wyznaczony na Oceanie Indyjskim.
- **PREZYDENT** Argentyny Frondizi, otrzymał oficjalne zaproszenie od Chruszczowa na złożenie wizyty Rosji Sowieckiej.
- **WIELKA KATASTROFA** KOLEJOWA wydarzyła się w Lipsku (Niemcy Wschodnie), powodując śmierć 59 osób.
- **KILKA LOTÓW** WYWIADOWCZYCH nad Alaską, amerykańską bazą wojskową, dokonywał niedawno sowiecki samolot, stwierdził amerykański deputowany Daniel Flood.
- **WOJSKOWY** samolot amerykański musiał lądować na terenie Berlina Wschodniego z powodu defektu silnika. Dowództwo amerykańskie domaga się od sowieckiego generała wydania owego samolotu.
- **DWADZIESIĄ** KOBIET amerykańskich znajdujących się w podróży po Rosji, były przedmiotem szkan ze strony ludności z okazji stracenia amerykańskiego samolotu.
- **"GŁOS AMERYKI"** nadawany z Niemiec do krajów satelickich Rosji Sowieckiej jest systematycznie zagłaszany od dnia, w którym stracony został amerykański samolot wywiadowczy.

## WIADOMOŚCI z BRAZYLII

- ★ **SAMOLOTY PASAZERKIE** - ORZUTOWE będą kursowały między Brasiłią a Nowym Jorkiem począwszy od 4 czerwca. Samoloty te, typu "Clippers Intercontinentalis Boeing" przelecają przestrzeń 6.920 km. w ciągu 8 godzin i 15 minut.
- ★ **AKCJĘ SZPIEGOWSKĄ** niektórych elementów sowieckich bada obecnie brazylijska policja polityczna na polecenie ministerstwa zagranicznego.
- ★ **DELEGACJA** brazylijskich deputowanych — w liczbie siedmiu — udała się z wizytą do Stanów Zjednoczonych, gdzie zabawi około miesiąca.
- ★ **PIERWSZE "DIÁRIO OFICIAL"** wydane przez prefekturę nowej stolicy ukazało się już w cyrkulacji.
- ★ **POMNIK** na cześć księżniczki Izabel, która ogłosiła wolność czarnych niewolników, ma powstać na jednym z placów rioskich.
- ★ **ZMARŁ** na serce w tych dniach Guilherme Guinle, były dyrektor Narodowej Kompanii Metalowej.
- ★ **1934 UCZNIÓW** szkół podstawowych rozpoczęło naukę w nowej stolicy. Narazie funkcjonuje tam jedynie gimnazjum prowadzone przez Księży Salezjanów.
- ★ **NOWE WYLEWY** w Stanie Baia, spowodowane wskutek ostatnich deszczów, zalały częściowo trzy miasta: Feira de Santana, Cachoeira i Santo Amaro.
- ★ **ZABÓJSTWO SĘDZIEGO** miało miejsce w mieście Guararą w Stanie Minas Gerais wskutek nieporozumień administracyjnych jakie zaszły między zabitym a prefekturą tego miasta.
- ★ **MILION KRUZEJRÓW** na powołanie z Póinoicy ofiarował Papież Jan XXIII za pośrednictwem arcybiskupa D. Helder Câmara.
- ★ **73 MILIONY** kruczejrów zysku miał Stan São Paulo z roku ubiegłego. Suma ta będzie przeznaczona dla "Planu Działania" — przewidzianego na rok bieżący. Plan ten opracowany pod kierunkiem gubernatora Carvalho
- Pinto zyskał uznanie delegacji amerykańskiej i niemieckiej.
- ★ **POŻYCZKI** wysokości 48 milionów dolarów otrzymała Brazylia od amerykańskiego Banku Międzynarodowego.
- ★ **3.400.000** wyborców liczy obecnie Stan São Paulo. Rząd stanowy czyni starania, by liczbę ich podnieść do 4 milionów.
- ★ **IRINEU BORNHAUSEN** wybrany został kandydatem na gubernatora Stanu Santa Catarina z ramienia partii UDN.
- ★ **SILNE MROZY** (5 stopni poniżej zera) oraz drobny śnieg nawiedziły municypium Palmas. Samo miasto uważane za najzimniejsze, zanotowało już mróz do 15 stopni poniżej zera.
- ★ **NAGRODY** dla najlepszych artystów krajowych w postaci złotego posążka "Saci" otrzymali: — Film "Gimba", Jardel Filho — najlepszy aktor; Tullio Costa — najlepszy pisarz utworów scenicznych, Teatr Arena — za najlepsze wykonanie sztuk scenicznych oraz około 20 innych artystów sceny.
- ★ **SPLONEŁO** siedemnaście domów, a 200 osób zostało bez dachu nad głową w wolnym mieście Bandeirantes, położonym blisko nowej stolicy. Pożar spowodowała zapomniana świeca.
- ★ **WSPÓLNY** kandydat na Gubernatora Guanabara będzie obrany przez partię PSD, PSB i PTB, by gwarantować zwycięstwo nad kandydatem UDN — Carlos Lacerda.
- ★ **JOSUÉ DE CASTRO**, znany brazylijski uczoney w kwestiach socjalnych, zamianowany został prezesem Międzynarodowego Komitetu O-NU dla rolnictwa i wyżywienia światowego. Uczony ten stwierdził, że redukcja 10 proc. światowych zbrojeń, wynoszących 200 bilionów dolarów, postawiłaby na nogi życie gospodarcze całego świata.

## Iskierki z Parany

- ★ **248 TYS. MIESZKANCÓW** ma liczyć stolica Parany — Kurytyba, — według nieoficjalnych obliczeń Brazylijskiego Instytutu Statystycznego.
- ★ **TRANSPORT** 89 tysięcy worków kawy wyszedł z Portu Paranaguá udając się do włoskiego portu Triestu.
- ★ **WIELKI WIEC** WYBORCZY za kandydaturą Plinia Ferreira da Costa na gubernatora Stanu Parany odbył się w tych dniach w Londrynie. Wzięły w nim udział prawie wszystkie partie polityczne Parany, oprócz UDN i PSB.
- ★ **JANIO QUADROS** na wiecu w Londrynie oświadczył, że będzie popierał tego kandydata na gubernatora Stanu Parany, który lepiej będzie z nim współpracował.
- ★ **UCZONY PARANSKI** na terenie atomowym, Cesar Lattes, odwiedził ostatnio Uniwersytet Paranski, gdzie wygłosił konferencje w Fakultecie Inżynierii.
- ★ **500 TYS. KRUZ.** KREDYTU dla Związku kolarzy z Parany i z Santa Catarina udzielił parlament stanowy.
- ★ **DWADZIESIĄ** parków dla dzieci zamierza wybudować w różnych dzielnicach Kurytyby — prefekt miasta Iberê de Mattos. Kilka parków już otworzono dla rozrywki dzieci.
- ★ **PÓŁ BILETU NIZKI** wstępu do kina otrzymają studenci paraskiego uniwersytetu jeśli przedstawią legitymacje wystawione przez władze uniwersyteckie.
- ★ **225 DOMÓW** powstało w Kurytybie w ciągu ostatnich czterech miesięcy. Jest to dowodem, że stolica paraska rozwija się coraz więcej.
- ★ **80-LETNIA** ROCZNICE swego założenia będzie obchodził w tych dniach szpital kurytybski — Santa Casa de Misericórdia. — Założycielem tego szpitala był lekarz z Baia — José Muricy.
- ★ **MIASTO** CONTENTA już ma trzech kandydatów na prefekta tego municypium. Są nimi: Jan Paluski Sobr. z partii PTB, Francisco Sotel Cordeiro z partii PSD, Partia UDN zamierza wybrać jednego z następujących obywateli: Gilberto Stabach, Antonio Borkowski lub Franciszek Borkowski.



Z ZYCIA POLONII BRAZYLIJSKIEJ

"Polska Grupa Folklorystyczna"

Już od dłuższego czasu obserwujemy, brak, jakiegokolwiek aktywności młodzieży, naszej kolonii. Jeszcze przed nie dawnym czasem istniały dwie "Grupy" młodzieżowe: jedna przy daw. Związku Polskim — "Grêmio União", druga przy Towarzystwie im. Mar. J. Piłsudskiego — "O-rzeł Biały". — Obydwie te "Grupy" ograniczały swoją działalność, prawie wyłącznie, do urządzania "Zabaw Tanecznych", czasem do gry w piłkę. — A czyż to jest jedyne zadanie organizacji młodzieżowych? — No, ale czyja w tym wina? — Młodzieży nie! — Młodzież nasza jest ogromnie żywotna i rwie się do pracy. Ja mogę to najlepiej stwierdzić, współpracując z młodzieżą od wielu lat. Ile razy trzeba było wystąpić publicznie, aby zmanifestować nasze pochodzenie i przywiązanie do Macierzy, wystarczał jeden "zew", aby setki naszej młodzieży się stawiły. Dowód tego to występy młodzieży w ostatnich latach, jak: z okazji stulecia emancypacji Parany, Kolonisty Polskiego, czy 50-ciolecie Irati i wiele, wiele innych, kiedy młodzież nasza z dwóch "Grup", łączyła się w jedną całość, występując pod nazwą: "Zjednoczona Młodzież Polska". — A więc czyja wina, że ostatnio młodzież nasza chodziła "samopas"? — Wina braku kierownictwa, odpowiedniej opieki nad młodzieżą — tą młodzieżą, która "jutro", zastąpi nas, starych, w pracy społecznej, a więc wina jest, w pierwszym rzędzie Kierowników, Zarządów naszych organizacji, które zamożną wagę poświęcają młodzieży! Nie wystarczy ofiarowywanie bezinteresowne sali na zabawy i ich popieranie — młodzież należy instruować, uczyć, przygotowywać do życia społecznego i towarzyskiego: odczyty, konferencje, teatr, zespoły chóralskie i muzyczne, propaganda czytelnicza i t.p. — oto są środki do zdobycia serc młodzieży i zatrzymanie ich przy sobie, no i przede wszystkim, udostępnić im czynny udział w życiu organizacyjnym, ściśle, w Zarządach Towarzystw, gdzieby "praktykowali" przy starszych i doświadczonych społecznikach.

Pierwszy "Festival Folclórico", obchodu "Tygodnia Emigranta", odbył się w zeszłym roku. Widzieliśmy na nim reprezentacje, nieomal, wszystkich Grup Etnicznych — poza polską! — najliczniejszą!... Jakże to było przykre... I znów powstaje pytanie: czy można za to winić młodzież? — Nie! — Winę tu ponoszą jedynie, czynniki kierownicze naszych Towarzystw!

Zawstyżeni tym przykrym faktem, z zeszłego roku, wreszcie Zarząd Towarzystwa "União - Juventus" wziął na siebie inicjatywę i powołał młodzież do czynu. — Została zorganizowana, przy Tow. "União-Juventus" — "Polska Grupa Folklorystyczna", z

własnym Zarządem i całkowicie autonomiczną. Grupa tej dzielnej młodzieży, już liczy około dwieście członków obojga płci. — Dzięki zrozumieniu potrzeby istnienia takiej organizacji, wszystkie nieomal, Towarzystwa nasze przysłały "Grupę" z pomocą finansową. — "Polska Grupa Folklorystyczna" już od przeszło trzech miesięcy pracuje, pod kierunkiem odpowiedzialnych fachowców, — przygotowując program swego pierwszego występu. — Zapal wśród młodzieży ogromny i należy wszystko czynić, aby nie osłabił.

Oto jest okazja, Panowie z Zarządu! Młodzież zorganizowana, potrzeba Jej teraz tylko Waszej stałej opieki i pomocy, aby stała się organizacją mocną — stałą!

Wierzę, że nie zaniedbacie tej okazji — może ostatnie!

Tadeusz Morozowicz.

Wkład polski do kultury i cywilizacji Brazylii

Podjęwając inicjatywę utworzenia "Komitetu Redakcyjnego" dla wydania w języku polskim i portugalskim "publikacji", ilustrującej wkład polski do kultury i cywilizacji Brazylii, spotkałem się z entuzjastycznym przyjęciem dla tego planu, który ma na celu zebranie wszelkich danych i informacji i przedstawienia ich w formie książki społeczeństwu brazylijskiemu.

Naogół społeczeństwo to nie uświadamia sobie faktu, że grupa emigracyjna polskiego pochodzenia w okresie ubiegłego i obecnego stulecia wniosła do rozwoju Brazylii, która dla większości z nas stała się prawdziwą drugą ojczyzną, bardzo poważne wartości w dziedzinie nauki, nia przyjacielskich stosunków między Polską i Brazylią na polu ekonomicznym i kulturalnym.

Zdajemy sobie sprawę, że nadszedł obecnie moment właściwy, aby zebrać różne sztuki, rolnictwa, przemysłu, budownictwa itp. Przyniosła się równocześnie do stworzenia rozprawy, opublikować historię ubiegłego okresu współpracy polsko-brazylijskiej, zanim wiadomości o tym zaginę bezpowrotnie dla potomności, stanowiąc zarazem cenny dokument historyczny.

Ważne jest również, aby społeczeństwo brazylijskie było należycie poinformowane o roli, jaką grupa emigracyjna polska odegrała w przeszłości i jaką odgrywało obecnie, już jako tu urodzeni obywatele polskiego pochodzenia (brasileiros natos) lub jako znaturalizowani współczesnej Brazylii, której dalszy pomyślny rozwój jest naszym wspólnym celem.

Nowe pokolenia Brazylijskich, polskiego pochodzenia, jako synowie przed czy powojennej emigracji, wchodząc w aktywną działalność społeczno-polityczną i pracę zawodową w różnych dziedzinach, potrzebują bezwzględnie tych wiadomości,

które świadczą, że grupa narodowościowa i kulturalna polska, z której się wywodzi, spełniła w przeszłości swoje pionierskie zadania, a obecnie spełnia ona rolę lojalnych i oddanych obywateli tego kraju, zachowując równocześnie swój kontakt ze środowiskiem polskim. — Równocześnie grupa ta nie zapomina, że naród brazylijski we wszystkich ciężkich chwilach dla Polski, demonstrował swoją wielką sympatię i przyjaźń dla niej.

W myśl powyższych motywów, przystępując do stworzenia "Komitetu Redakcyjnego", zwracamy się do wszystkich osób, które mogą przyczynić się do zebrania i uzupełnienia czy opracowania materiałów i informacji, aby zechciały zgłosić swój udział, podając swoje wiadomości i sugestie pod adresem:

M. Fularski  
Rua Alagoas 475, apt. 10. C.  
São Paulo.

Apelujemy do naszych Szanownych Czytelników, o chętną i bezinteresowną współpracę z p. Fularskim, który podjął się dzieła trudnego, ale bardzo zaszczytnego, będącym naszym wspólnym i wielkim interesem. — (Przyp. Redakcji).

Rio

Zawiadamiamy nas z ych Szanownych Czytelników z Rio, Stan Guanabara, że z powodu niemożliwości dostarczenia regularnie gazety pocztą, postanowiliśmy posyłać gazetę przez kompanię lotniczą. Komu będzie wygodnie odbierać gazetę przy kościele polskim, rua Marques de Abrantes, 215, to w każdą niedzielę będzie mógł ją odebrać. Ci, co dotychczas otrzymywali gazetę pocztą, o ile tylko zechcą to mogą odłączyć odbierać przy kościele polskim.

Ponadto zawiadamiamy, że prenumeratę będzie można uiścić na ręce Przew. Ks. Dr. Fr. Zbika, albo na ręce osoby przez niego wyznaczonej.

Administracja "LUDU".

Notatka

(NADESLANA Z LONDYNU Z PROŚBĄ A ZAMIESZCZENIE)

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Londynie wydało zwięzłe opracowanie dra. Zdzisława Stahla, p. t.: "Sprawa Katynia — po dwudziestu latach".

Autor przedstawia przebieg zbrodni katyńskiej, omawia fałszywe wersje sowieckiej, przypomina sprawę Katynia w Norymberdze i w konkluzji podaje rezolucje Komisji Kongresu Amerykańskiego z roku 1952 domagające się sądu i kary na sprawców śmierci jeńców polskich — Rosję Sowiecką.

Opracowanie dra. Stahla daje materiał podstawowy do odczytów na temat sprawy katyńskiej i przypomina ogółowi polskiemu tę wielce pamiętną tragedię żołnierza polskiego.

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Londynie.

DNIA 5 CZERWCA WIELKA FESTA Patrona Świętego Stanisława Przy polskim kościele św. Stanisława w Kurytybie Ulica Emiliano Perneta 463.

PROGRAM: Od dnia 27 maja do 4 czerwca solenne noweny o godzinie 7,30 wieczorem z kazaniem, z udziałem chóru św. Cecylii, pod dyrekcją p. Heleny Skalskiej. Codziennie Msze święte o godzinie 7,30 rano.

Dnia 5 czerwca — Msze św. o godzinie 7, — 8,30 i suma o godzinie 10tej.

Po sumie na placu za kościołem odbędzie się Loteria Fantowa, koło szczęścia, strzelba i inne rozrywki i CHURRASCO. Zaprasza się wszystkich Rodaków.

Komitet Kościelny

Poszukiwanie

Jan Szot, zamieszkały w Polsce, we Wrocławiu ul. 1 Maja Nr. 11, poszukuje swojej córki Janiny, po mężu Chlusewicz, urodzonej w 1921 roku w Wiszniowcu, pow. Krzemieniec. W roku 1942 została wywieziona na roboty do Niemiec do K. r. Bremerunde. W Niemczech wyszła za mąż za p. Jana Chlusewicza i w roku 1947 wyjechał oboje do Brazylii. Wszelkie informacje proszę pisać na adres: Julio Borowiec, Cx. p. 880, Belo Horizonte, Minas Gerais.

S. + P. MARCIN JARUGA



Po długiej i uporczywej chorobie, zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł w Kurytybie, dnia 10-go maja b. r. s. p. Marcin Jaruga.

S. p. Zmarły urodził się w Polsce, w Lublinie, skąd przyjechał do Brazylii, w bardzo młodym wieku, pod opieką swoich rodziców. Tu w swojej nowej Ojczyźnie, której był pracowitym i rzetelnym synem, wytrwał i różnorodną pracę, dzięki doświadczeniu i wrodzonej inteligencji i charakterze doszedł do szczytu w swoim zawodzie, prowadząc wzorowo dwa hotele, których był właścicielem, hotele MARTINS i PALACE, które zasługiwały na najwyższe pochwały tych wszystkich, którzy byli w nich goszczeni.

S. p. Zmarły pozostawił w żalobie swoją żonę p. Franciszkę Kesikowska - Jaruga, troskliwą i uprzejmą towarzyszkę swego długiego życia. S. p. Zmarły był ściśle związany z naszym życiem towarzyskim i sportowym. W środowisku, w którym żył, dzięki szlachetności swoich uczuć i nadzwyczajnej dobroci, która obejmowała wszystkich z uczuciem i miłością w swoim sercu, zdobył prawdziwy i wielki szacunek i poważanie. Dlatego to jego zgon tak bardzo zasmucił krewnych i przyjaciół.

Przez długie lata był wybitnym członkiem dawnego C. Z. P., Tow. M. J. Piłsudskiego, Związku Polskiego i Tow. Wych. Fizycznego Juventus. W tym ostatnim którego był jednym z najdzielniejszych prezesów, został przez wszystkich jednogłośnie obrany członkiem zaśluzonym (sócio benemerito) za nadzwyczajne prace, poświęcone dla tego Towarzystwa.

Dla tyle zasług, dla tak wymownej współpracy, oraz prestiżu i wybitnego stanowiska w naszym środowisku jego pogrzeb nabrał charakteru manifestacji, w którym to pogrzebie wzięło udział wielu jego krewnych i przyjaciół, którzy z wielkim żalem odprowadzili jego szczątki smiertelne, najpierw do Kościoła św. Wincentego a Paulo, a następnie na Cmentarz Muncypalny. Niech odpoczywa w Panu!

PACZKI PEKAO DO POLSKI Na wiosnę

Z radością witana będzie każda PACZKA PEKAO przekazana przez WAS dla Rodziny i Przyjaciół w Kraju.

Zamawiajcie już teraz, by na czas dostarczyć: Paczki żywnościowe wg. katalogu PEKAO. MATERIAŁY na ubrania 100% wełny. PACZKI PREZENTOWE dla pań, panów i dzieci. PACZKI "DO WYBORU" za które odbiorca w Kraju wybierze najbardziej aktualne przedmioty i które potem korzystnie może odsprzedać.

PEKAO posiada we wszystkich Oddziałach w Kraju bogato zaopatrzone składy w najnowocześniejsze LEKARSTWA AMERYKAŃSKIE.

CENTRALA PEKAO w Warszawie i Oddziały — KRAKÓW, GDYNIA, SZCZECIN, NOWY TARG i RZESZÓW — szybko wykonają Wasze zlecenia! Wszystkie PACZKI PEKAO są dostarczane do domów bez cła i bez żadnych dodatkowych opłat.

Po informację i katalogi zwracajcie się do: Przedstawicielki PEKAO New York, P. HALINY BERGMAN, — São Paulo, Rua Ana Cintra 295, ap. 51 — Tel.: 52 - 87 - 29. — Adres dla korespondencji: Caixa Postal 5127.

Otica Curitiba Jedyne specyfikowana IRMAOS BARBOSA LTDA. CURITIBA Matriz: Rua Mons. Celso, 27 Praça Zacarias, 92 (Filial) Rua 15 de Novembro, 139 Filia w PONTA GROSSA: Rua Augusto Ribas, 821

SENHORA ou MOÇA sociegada e independente, precisa-se para servir e fazer companhia a Senhora idosa. Ordenado: Cr\$ 3.500,00 a Cr\$ 4.000,00. Precisa dormir no emprego. Tratar Avenida 7 de Setembro 4225.

Zabezpieczcie się na ZIMĘ. — Składy CASAS PERNAMBUCANAS otrzymały materiały na zimę i sprzedają po cenach fabrycznych. Curitiba: Praça Tiradentes, 562 Praça Zacarias, 600 Portão: Av. Rep. Argentina 4011 S. José dos Pinhais Antonina

Polski film w kinie Marabá: "O Mistério da Mina" — od 30 maja włącznie.

NAJLEPSZĄ REKLAMĄ SĄ ZADOWOLENI KLIENCI! OTO DLACZEGO PACZKI PEKAO SĄ TAK BARDZO Poszukiwane Tutaj SIEĆ PIERWSZORZĘDNYCH PRZEDSTAWICIELI JEST DO WASZEJ DYSPOZYCJI. W Polsce JUŻ SZESĆ ODZIAŁÓW P.K.O. (GDYNIA, KRAKÓW, NOWY TARG, RZESZÓW, SZCZECIN, WARSZAWA) ZAŁATWIA ODBIORCÓW WAZNYCH PACZEK SZYBKO I SKŁADNIE.

PO CENNIKI I ADRESY PRZEDSTAWICIELI PISZCIE DO PEKAO Trading Corporation ROOM 443 25 BROAD STREET NEW YORK 4, N.Y.

General Sosnkowski Kazimierz w Rio de Janeiro

Przyjechał tu na kilka tygodni z Kanady general Sosnkowski Kazimierz ze swą małżonką. Celem pobytu było podreperować zdrowie w klimacie łagodnym. Pan General ze swą małżonką brali udział w wszystkich uroczystościach narodowych, a mianowicie na Mszy św. z okazji 3 Maja w kościele polskim, Avenida Marques Abrantes, 215 (dnia 8 maja), na przyjęciu u p. Skowronskiego Tadeusza, gdzie wygłosił dłuższe przemówienie, na Mszy św. za duszę s. p. Marszałka Piłsudskiego, odprawionej w kościele polskim przez kapelana kolonii ks. prof. Zbika Fr. oraz na akademii ku czci Piłsudskiego, na której wygłosił konferencję. Odjazd stąd do Kanady miał miejsce dnia 16 maja.

ROZNICE MAJOWE

W niedzielę, 29 maja b. r. o godzinie 4,30 w sali Stowarzyszenia Dobr. Kult. Polaków w Brazylii, alameda Carlos de Carvalho 369 w Kurytybie, odbędzie się "Wieczór Rocznic Majowych", zorganizowany przez zarząd Stowarzyszenia, na który złoży się:

- Polskie Konstytucje, 25-ta rocznica zgonu Marszałka Piłsudskiego — odczyt.
- Odświeżenie portretu s. p. Haliny Kossobudzkiej, upamiętnienie zasług dla społeczności polskiej w Brazylii.
- Wspólna herbata.
- Na "Wieczór Rocznic Majowych" zaprasza wszystkich P.P. członków i przyjaciół Stowarzyszenia Dobr. Kult. Polaków w Brazylii Zarząd.

ABY SŁUŻYĆ SZYBKO I SPRAWNIE W DZIEŃ I W NOCY A NAWET W SOBOTY, NIEDZIELE I W ŚWIĘTA KOŚCIELNE I NARODOWE PRZEZ CAŁY ROK, POSTANOWIŁA FIRMA NIZEJ PODANA ABY BYŁA OTWARTA A TO ZAWSZE JEDNA Z FILII — DROGARIA MINERVA — CURITIBA, której nazwa słynie z zaufania w handlu swoich lekarstw COLOMBO — DEO — MINERVA (MATRIZ) — OSÓRIO E PAULISTA — STAŁA PRACA NOCNA. FARMACIA COLOMBO Rua 15 de POPULAR — SUISSA Novembro, Nr. 123. FILIE W INTERIORZE: — PONTA GROSSA, PARANAGUÁ I W UNIÃO DA VITÓRIA.



## Planowanie Rodziny w Oparciu o Prawo Boże

Zycie w obecnych czasach nie jest łatwe. Nie było zresztą nigdy łatwe dla chrześcijanina, bo nam Bóg łatwego życia nie obiecał. Życie jest walką o dobra doczesne i moralne potrzebne dla życia takiego, aby przez nie można było osiągnąć wieczne cele człowieka. Jest pośrednią walką o cel, który leży poza tym wszystkim co nas otacza i nieraz tak tragicznie pochłania.

Szczególnie ciężkie są losy małżeństw i rodzin żyjących w trudnych, nieraz wprost beznadziejnych warunkach materialnych. Stają ludzie nieraz w obliczu sytuacji tragicznych, gdzie wybieranie dobra wydaje się niemożliwe i może nawet na pozór nielogiczne. Ale mimo tych pozorów nie jest tak beznadziejne. Bóg nie wymaga od człowieka rzeczy po ludzku niemożliwych.

Dotyczy to szczególnie sprawy, którą teraz nazywa się modnie "planowaniem rodziny". Człowiek ma po to rozum, aby mógł planować i rodzinę, ale nie po to, aby tym planowaniem miał się usprawiedliwiać z egoizmu i z łamania prawa Bożego. Rozum oświecony wiarą ma orientować wolę ludzką według woli Bożej. Rozum nie jest po to, aby się nim wykręcać od spełniania naszych obowiązków. Zresztą kogo tu chcemy oszukać? — chyba samych siebie... I przed kim się usprawiedliwiać? — Przed sobą i innymi podobnie wykręcającymi się ludźmi?...

Pamiętajmy, że Bóg nigdy nie pozwolił na taką sytuację, z której jedynym wyjściem byłoby złamanie Jego prawa. Złamanie przez to,

że człowiek zapobiegłby współdziałaniu Boga w przywilejach, jakie mu daje małżeństwo — w powoływaniu do życia nowej ludzkiej istoty.

Dlatego nie wolno się uciekać do żadnych sztucznych i nienaturalnych, a przez to niemoralnych metod i sposobów, które się dziś propaguje w tak zwanym chrześcijańskim świecie zachodnim, a które się nazywa "kontrolą urodzin". Bardzo trafnie jeden z pisarzy katolickich angielskich ujął myśl Piusa XII, pisząc: "Na pewno jedyną metodą kontroli urodzin jest panowanie nad sobą".

Jeśli chodzi o tajemnicę i moc przekazywania życia, człowiek może tylko rozumnie po ludzku współpracować ze Stwórcą, bo nie wolno naruszać porządku naturalnego ustalonego od wieków przez Boga dla dobra człowieka.

Naruszenie praw rządzących naturą ludzką musi się straszliwie zemścić na człowieku, na jego życiu moralnym, psychologicznym i fizycznym. Nie może pozostać bez wpływu na życie zbiorowe, na warunki społeczne; najgroźniejsze zaś jest dla życia narodów, bo jego skutki dają się odczuwać w wielu pokoleniach. A już zupełnie na taką politykę wydłużającą nasz kraj i zmniejszającą ilość Polaków na świecie nie możemy sobie pozwolić w naszym obecnym położeniu i po wszystkich zniszczeniach, jakie nam przyniosło ostatnie dwudziestolecie. Rodzinę polską trzeba planować w oparciu o prawa Boże!

("Gazeta Niedzielnia")  
Londyn

### DR. WOLFGANG KRAUSE

MÉDICO  
CLÍNICA GERAL DE ADULTOS E CRIANÇAS  
Doenças de senhoras, doenças venéreas.  
OPERAÇÕES  
Diariamente das 8 às 21 horas.  
Avenida República Argentina, 339  
Curitiba, no bairro do Portão

### CASA 3 B. HIPOLITA DOPIERALSKEGO

WIELKI WYBÓR: — Ubrań gotowych, kapeluszy, bucików, koszul, etc. Artykuły wogóle dla mężczyzn, kobiet i dzieci.  
Po cenach fabrycznych — Atacado e varejo

To zrozumiałe. W narodzie polskim, między tymi którzy przyszli na świat jako "dobrze urodzeni", wiele było jednostek trzeźwo i po ludzku myślących. Przecież nie samych ekonomów z batem i nadętych dziedziców mieliśmy w kraju. W powstaniu 1863 roku brała udział przeważnie szlachta. I walczyła nietylko o wolność, ale i o sprawiedliwość. Chociaż większość była zimna i obojętna, byli i ludzie dobrej woli i wieli z nich własny chleb gorzkiem się wydawał, gdy tyle było zła wokół. Tylko że nie wszyscy jak Konopnicka umieli swe myśli wyrazić. Gdyby to potrafili, mieli by prawo tymi samymi co poetka słowami powiedzieć o sobie:

Ty mi się nie dziw! Ja stoje na ziemi,  
Po której idą tłumami smutnymi  
Ludzie, których ja braćmi mými zowią...  
Stoję — i patrzę — i płaczę nad nimi.  
Ze jej natura dala talent — poświęciła się poetka sprawie i powiedziała sobie że  
...choćby wszyscy milczeli, ja przeciw  
Błękity wstrząsać będę mým protestem.

A miała Konopnicka duszę wielką i odważną, skoro wierzyła w dobro i piękno w nadchodzącym świecie. I choć bolała nad niesprawiedliwością, mówiąc:

Czemu ta przepaść, która braci dzieli  
Na pokrzywdzonych i na krzywdzicieli,  
Tak jest straszna jak rozdarte rany? —  
to przecież niezłomna nadzieja dyktowała jej słowa przepowiedzi:

I nie będzie dnia dla ciebie  
Przez lat tysiące...  
Aż na ziemi i na niebie  
Zapionie słońce wolności,  
Zapionie słońce!  
\*\*\*

W spuściznę po sobie zostawiła nam Maria

JAN WÓJCİK

## MARIA KONOPNICKA

(Z OKAZJI 50-LETNIEJ ROCZNICY JEJ ZGONU)

Konopnicka tomy wierszy. Zdawałoby się, że wiersz to jej jedyny rodzaj literacki, łatwo wpływający spod pióra. A jednak tak nie jest. To co najpiękniejszego zostało po Konopnickiej w polskiej literaturze, pisane było właśnie prozą. Jej krótkie opowiadania zataczają się, obok Prusa i Sienkiewicza, do najwspanialszych perełek literackich.

Tematy podobne. Bieda chłopca i robotnika, nadmierna praca, dobroć prostych ludzi, przesławanie rasowe, patriotyzm. Język utworów niewymuszony ale przemawiający głęboką prostotą i prawdą. Sposób pisania tak przekonujący, że same pięści zaciskają się czytelnikowi w bezsilnym gniewie.

Oto w katardze na Sybirze, w roku 1835, zesłańcy Polacy otrzymują potajemnie egzemplarz "Pana Tadeusza". I nagle wraz z Mickiewiczem przychodzi do nich Polska, rozrywają się przyschnięte rany, rozpaczliwa tęsknota i żal przygrywają te piękne postaci. Przygrywają na chwile. A później spływa do nich cudowny młot Ojczyzny, którą ci nieszczęśliwi kochają jak dawniej, jak zawsze. Posłuchajmy wyjątków:

"...Nie dokończyłem jeszcze pierwszego wiersza, kiedy Chodykiewicz poruszył się, targnął niespokojnie. To słowo "ojczyzna", zastyszczane nagle z ust cudzych, szarpnęło mózg jego, pograżony w mrokach melancholii. Oderwał spojrzeń od płomyka lampki i błędził niemi po nas, po izbę. Czytałem dalej:

— Panno święta, co Jasnej bronisz Często-chowy..."

"— Kto mówi: ojczyzna? — wrzasnął mu w samo ucho Bakiewicz. — Ja mówię! Ja mówię! Usta mam zapchane oliwami, głos zdławiony ciemnicą, ale mówię, wołam, krzyczę: ojczyzna! ojczyzna! I bodaj mi język przyschnął do podniebienia, jak się kłął Jeremiasz, jeśli kiedy wołać i mówić przestanę! Dość było szaleństwa! Tej strupieszalności! Tego samobójstwa! Precz! Precz z tym wszystkim co zabija duszę, co podłicia! Słyszysz mnie, Chodykiewicz?... Precz z tym co zabija ducha..."

"...Tu usłyszałem głośnie sapanie. To Wysocki, wprost mnie na przychy siedzący, dmuchał w zjeżone rude wąsy. Olbrzymi szlachcic pochylał bark potężny, ręce w kułak zacisnięte na kolanach trzymał, pot kropiłszy wystąpił mu na czoło. Sapanie jego zagłuszało niemal Bakiewicza, male oczki mrugały coraz szybciej, aż gdy rzecz przysła o Macieju, o domostwie jego, o herbach szlacheckich które dawno już nade drzwiami zasklepiły jaskółki, ryknął Wysocki wielkim głosem, jako żubr raniony i zakryuszony tuwar rękami, rozplął się w rzęsatym płaczu."

"...Grabowicz, bardzo błady, obejmował ramieniem Kalenieckiego, który jak lunatyk, na nogach się chwiał, ale spojrzenie miał jasne, przy-

## GRECJA

● Wielki proces w Grecji - 500 szpiegów przemycieli komunistów do Grecji - Ateny — Od kilka tygodni proces przeciw 12 działaczom komunistycznym został rozpoczęty. Prokurator zarzuca oskarżonym przemyślenie do Grecji w ciągu 10 lat 500 szpiegów komunistycznych, przeważnie z Albanii i Bułgarii. Wśród nich znajdowało się 65 szpiegów przybyłych z Rosji.

## JAPONIA

● Skutki bomby atomowej w Hiroszynie - Młoda dziewczyna zmarła na blednicę. — Tokio. — W Hiroszynie wielkie wrażenie wywołała śmierć 17-letniej dziewczyny, która zmarła na zanik czerwonych ciałek we krwi. Panna ta, Hiroko Kajiyama, nie zdradzała żadnych objawów choroby ani radioaktywności. W chwili wybuchu pierwszej bomby atomowej w roku 1945, jako niemowlę znajdowała się 1.500 metrów od miejsca wybuchu i pozornie nie uległa wpływom opadków radioaktywnych. Wśród ludności Hiroszimy śmierć ta wywołała poważne obawy o los młodzieży, która była w wieku niemowlęcym w okresie wybuchu bomby atomowej.

## JORDANIA

● Na tropach biblijnego skarbu w Jordanie - Amman, Jordan. — Ekspedycja angielska pod kierownictwem



## Wiadomości z całego świata

### AUSTRIA

● Inwalida wyruszył na wózek z Austrii do Rzymu, by zdążyć na Igrzyska Olimpijskie. — Wiedeń. — Wiedeński inwalida wojenny 47-letni Walenty Chrlanko, który ma sparaliżowane obydwie nogi, wyruszył na wózek inwalidzkim do Rzymu, by być obecnym na Igrzyskach Olimpijskich. Inwalida obliczył, że będzie potrzebował 142 dni na odbycie tej podróży. Wózek inwalidy poruszany jest siłą ramion. Zabrał on nieliczny bagaż: płaszcz nieprzemakalny, oraz zapasowe opony.

### FRANCJA

● Około 10.000 młodych ludzi zgromadzonych w 80 bandach w Paryżu. — Paryż. — Policja paryska oblicza, że na terenie stolicy i przedmieść istnieje około 80 band młodych ludzi w wieku od 14 do 18 lat, które grupują ogółem około 10.000 "młodzików". Bandy te są śledzone przez wyspecjalizowane organa policyjne. Stanowią one poważny problem pod względem.

### HOLANDIA

● Jedna wielka organizacja katolicka w Holandii. — Amsterdam. — Kardynał Alfring, arcybiskup Utrechtu, wezwał organizacje katolickie do utworzenia wspólnego

nego ruchu i wspólnej organizacji, do której będą należały katolickie organizacje syndykalne, zawodowe i handlowe. Celem tej centralizacji ma być zapewnienie lepszego wychowania religijnego, moralnego, społecznego i kulturalnego.

### POLSKA

● Projekt kanału Wisła-Odra gotowy. — Warszawa. — Prowadzone od szeregu lat prace nad projektem budowy kanału Odra-Wisła zostały zakończone. Ta niezmiernie ważna droga ma połączyć teren Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego z polskimi portami.

W pobliżu projektowanej trasy kanału znajduje się przeszło 70 zakładów przemysłowych, kopalń, hut i innych fabryk — przyszłych użytkowników drogi wodnej.

### STANY ZJEDNOCZONE

● Sensacyjne procesy polityczne w Chicago - Chicago. — Wyznaczone zostały pierwsze cztery procesy przeciwko policjantom, którzy będąc w służbie, pozostawali na usługach świata przestępczego.

Procesy odbędą się 9, 18, 23 i 26 maja. Będzie to echo skandalu, jaki wstrząsnął całą policją chikagowską i w wyniku którego zwolnionych zostało i aresztowanych wielu policjantów.

## KRONIKA WOJSKOWA

★ Amerykańska kompania Douglas Aircraft Company skonstruowała nowy przyrząd, ułatwiający lotowi opuszczenie uszkodzonego samolotu, lecącego ponad tysiąc km. na godzinę. Zamiast siedzenia dla pilota, została zbudowana specjalna kabina, która w chwili niebezpieczeństwa mechanicznie odłącza się od samolotu. Kabina ta, zbudowana systemem odrzutowym, wylatuje w powietrze razem z pilotem. Inny mechanizm odłącza pilota od siedzenia i otwiera spadochron.

★ Rzeczoznawcy wojskowi są przekonani, iż podziemne wybuchy bomb atomowych mogą być maskowane, czyli, że wybuch — równoznaczny z 20 tys. ton dynamitu, może być tak zamaskowany, że wypadnie jak wybuch 1 tys. ton dynamitu. Wobec tego faktu jest możliwa kontrola podziemnych wybuchów za pomocą 10 procentach.

★ Dowództwo armii Stanów Zjednoczonych przeprowadziło już pierwsze próby z najnowszym typem urządzenia radarowego, pozwalającego na roble nie dalekokodystansowych zdjęć z terytorium nieprzyjacielskiego. Zdjęć tych dokonuje się z samolotu, lecącego w bardzo du-

żej odległości od fotografowanych obiektów. Nowe to urządzenie pozwoli fotografować ziemię o każdej porze dnia, nawet w nocy, umożliwiając uzyskanie ścisłych informacji o ruchach wojsk nieprzyjaciela. Samolot amerykański, stracony nad Rosją, prawdopodobnie już posiadał ten nowy wynalazek.

★ Armia angielska posiada już rakietę przeciwlotniczą, typu "Bloodhound" o zasięgu 250 mil, rakietę "Thunderbird" o zasięgu 40 do 50 mil, oraz rakietę "Blue Water" o zasięgu 300 mil. Ponadto przeprowadza się doświadczenia z pociskami przeciwpancernymi "Wombat" o kalibrze 120 mm.

★ Angielscy oficerowie otrzymali podwyżkę w dotychczasowych poborach. I tak — porucznik otrzyma na rok podwyżkę 620 funtów, major — 1.149 funtów, generał — 2.299 funtów.

★ Szwedzkie lotnictwo posiada obecnie 9 skrzydeł myśliwskich, 2 skrzydła myśliwców nocnych, 4 skrzydła bombowców oraz 5 skrzydeł rozpoznawczych. Każde skrzydło dzieli się na 3 eskadry po 16 samolotów. — Szwedzki myśliwiec "Draken - 35" przekracza podwójną szybkość głosu.

## DR. E. TEMPSKI - Lekarz

PRAKTYKOWAŁ W SZPITALACH W POLSCE  
Przyjmuje od godz. 8-ej do 12-ej. Konsultorium: PRA-  
ÇA GENERAL OSÓRIO N.º 398 - Piętro  
Rezydencja: Ulica 7 de Setembro, 3230 — TELEFON 4-5921

Oddział "Diagnóstico precoce", — Leczenie raka kobiet,  
POŁOŻNICTWO CHIRURGIA  
CASA DE SAÚDE  
Dr. Moysés Paciornik  
R. Lourenço Pinto, N.º 83 — Fone: 4-2222 — CURITIBA

## Casa de Saude S. FRANCISCO

RUA SAO FRANCISCO, 147 - CURITIBA - Telefon 4-5440  
Kompletnie wyposażona Chirurgia, Położnictwo, In-  
ternowana. Radiodeagnostico. Leczenie raka. Radio-  
terapia. Współpraca wolna dla wszystkich lekarzy.

## POLSKI SKŁAD MEBLI URBAN & CIA. LTDA.

Mebel są bardzo mocne i luksusowe. Sofy-lóżka, fotele, ma-  
terace sprężynowe najlepszej marki, dywany, materiały  
wchodzące w zakres umeblowania, dekoracje.  
Skład: RUA CARLOS DE CARVALHO, 350 — CURITIBA  
Fabryka: RUA BRIGADEIRO FRANCO, 541

## A MODESTA

RUA JOSE BONIFACIO, 122  
WIELKI WYBÓR OBUIWA I MATERIAŁÓW ŁOKCIOWYCH  
PO CENACH BARDZO NISKICH W SKŁADZIE  
JANA GŁODZIŃSKIEGO

tomne. Budyskuł, plecami o mur wsparty, ręce  
spłótł na pierściach i przenikł w twarz Bakie-  
wiczowi patrzał, goniąc gdzieś myślą po stepach;  
nawet Holszejn wyszedł ze swego kąta i jak urze-  
czony, za innymi stał i słuchał."

"...Chodykiewicz drzał coraz silniej. Grube  
krople potu, jak gądyby w mocowaniu się śmier-  
telnym, wystąpiły mu na poślizkę czoło. Zrenice  
rozjaśniały się od dna gdzieś, z głębi; potężny  
wiew budzącej się duszy zdumuchwał z nich owe  
mgły białawe niewiedzy, nieuczucia, które je kryły  
tak długo. Zegar życia zaczynał iść, sprężyny je-  
go poruszały się, uszkadzki drgnęły..."

"...Chodykiewicz zerwał się na nogi:  
— Nie zgine! — krzyknął gromkim głosem  
— Nie zgine! Jest! Żyje! Życie będzie wieczne!  
Słyszycie?... Jest ojczyzna! Wierzę w nią! Ko-  
cham ją! Choć żyć i cierpieć dla niej!"

Namiętny krzyk Chodykiewicza, to credo sa-  
mej autorki. Miłością jej, uczuciem najwyższego  
rzędu, były ziemie polskie. Ale nietylko jako po-  
jęcie rozległych i rozfałowanych zbożem równin,  
Tatr południa i dalekich kresów Suwalszczyzny.  
Ojczyzna Konopnickiej to nade wszystko naród  
stąpający po rodzimych ziemiach a wśród niego  
ci którzy Polsce służą czynem i słowem. "Uro-  
dzony" czy siermiężny — jednak po polsku, było  
noszą w pierś płonący polski ogień i byle  
pozabawiony był sobkostwa i bielma obojęt-  
ności na oczach. A jeśli był biedny i uciśniony, tedy  
się stawał najbliższym jej sercu i godnym ser-  
decznej troski.

C. d. n.

Jan Wójcik



## SŁOWO BOŻE - WIADOMOŚCI RELIGIJNE

## NIEDZIELA PO WNIĘBOWSTĄPIENIU

Ewangelia św. zapisana u św. Jana w rozdziale 15



Onego czasu: rzekł Jezus uczniom swoim: Gdy przyjdzie Pocieszyciel, którego ja wam posłę od Ojca, Duch prawdy, który od Ojca pochodzi, On o mnie świadczycy będzie. I wy świadczycy będziecie, bo ze mną od początku jesteście. To wam powiedziałem, abyście się nie gorszyli. Wylączył was z bóżnic; i owszem taka godzina nadchodzi, że każdy, co was zabijać będzie, poczyta to sobie za przyszłą uczyńnią Bogu. Ale to wam czynić będą, bo nie znają Ojca, ani mnie. A ja wam to powiedziałem, abyście, gdy ten czas, nadejdzie, wspomnieli sobie, że ja wam to mówiłem.

†  
SŁUBY MOJE ODDAM PANU  
IV

Ubiegły trzeci Rok Wielkiej Nowenny Narodu Polskiego poświęcony był świętości ogniska domowego, wyrażony w tych prostych słowach ślubowania: "Przyrzekam bronić każdego poczętego dziecka i dochować wierności małżeńskie, strzec czystości i jedności mojej rodziny".

Wiemy jak bezbożność na to odpowiedziała; wiemy, jak zdecydowana jest postawa katolików wobec drakońskiej ustawy przerywania ciąży; wiemy, że świętość i nienaruszalność rodziny wynika z prawa Bożego, którego żadne prawo ludzkie zmienić nie może, a jeśli narusza — biała takiemu narodowi, biada takiej rodzinie, biada takiej niewieście, bo przekleństwo Boże nad nimi zawisnie.

Bóg nie pozwoli naigraszać się ze swych praw. — Niemożliwością upadły narody, ginęły rodziny i degenerowały się jednostki.

Jeśli pragniemy wielkości naszego narodu, niech — jak dotychczas — rodziny nasze będą ogrodem wonnych cnot, niech młodzi — gotujący się do szczytnego zadania w współuczestnictwie w twórczym dziele Boga — wchodzą z czystym sercem w podwoje małżeństwa. Niech pierwszy przybytek przyszłych obywateli ziemskich i dziedziców królestwa Bożego nie będzie zbeszczeszczony świętokradzką ręką zabójców ludzkiego istnienia.

A wtemczas liczne rodziny katolickie staną się słodką nadzieją narodu, który jak dotychczas — przez tysiąc lat, tak i nadal chce strzec nienaruszenie świętości ogniska domowego, jako tęczy nadziei na promienną przyszłość i chwalebna wielkość narodu polskiego w drugim tysiącleciu.

## Lekarze na Misje

W Padwie została otwarta i poświęcona przez kardynała Agagianiana nowa siedziba Kolegium Uniwersyteckiego Aspirantów na Lekarzy w Misjach. Początki tej instytucji sięgają roku 1950 — za ledwie, ale już 55 lekarzy zostało po ukończeniu studiów wysłanych na misje. Obecnie studiuje 25 Włochów i 47 osób z innych krajów, wśród nich wielu z Afryki i Azji. Niektórzy z nich są poganami o wysokiej moralności, przy-

sianymi przez biskupów. Jeden z lekarzy, który wyjechał w roku 1956, dr. Lido Rossi z Livorno, wyjechał z młodą żoną, zmarł w szpitalu w Swazilandzie w roku 1958, jako ofiara zapału apostołowego. Wśród ostatnio udających się na misje jest także kobieta doktor Klara Muscatello z przeznaczeniem do Indii. Z okazji poświęcenia nowej siedziby kardynał Agagianian wręczył wszystkim wychowankom mszaliki.

## W STRESZCZENIU...

★ Praca misjonarska wśród Chińczyków. Poza Chinami, Formozą i Hongkongiem jest ponad 13 milionów Chińczyków, rozproszonych po całej kuli ziemskiej. Nie są to uchodźcy polityczni, lecz emigranci z innych czasów. Wśród nich jest zaledwie 380.000 katolików. Opiekę duszpasterską pełnią wśród nich i działalnością misyjną wśród pogańskich Chińczyków zajmują się księża chińscy i księża wypędzeni z

Chin, którzy znają więc język i zwyczaje chińskie.

★ Procesy beatyfikacyjne rodziców św. Tereni. Przez dwa lata trwał wstępny, diecezjalny, proces badający życie ojca św. Teresy od Dzieciątka Jezus, Ludwika Martina. Dokumenty zawiózł do Rzymu wicepostulator sprawy o. Franciszek od Matki Boskiej, karmelita. Rozpatruje się także sprawę beatyfikacyjną matki św. Teresy, Zeli z domu Guérin.

## O. Pio nie przepowiedział ruiny

Wśród różnych niejednokrotnie zapewne szerzonych w celu siania zamętu plotek były ostatnio szerzone nie mające żadnej podstawy pogłoski o jakoby zbliżeniu Watykanu do Kremla i zapowiadaniu przez siostrę Łucję katastrofy zagrażającej światu. Do tych pogłosek przybyły nowe o rzekomych przepowiedniach ojca Pio, znanego stygmatyka z San Giovanni Rotondo. Już w roku 1946 krążyły wieści o zapowiadaniu przez ojca Pio katastrofy zagrażającej światu. Wówczas zaprzeczano im. Odżyły

one obecnie dlatego przypuszczalnie, że świat oczekuje otwarcia listu, w którym zawarta jest nieznana dotychczas część sekretu powierzonych dzieciom w Fatimie przez Matkę Boską. Według tych pogłosek ojciec Pio miał przepowiedzieć zniszczenie 2/3 ludności ziemskiej 21 lipca. Przełożony O. Pio, O. Klemens Neubauer stwierdził: "Dwurotnie w mojej obecności ojciec Pio zaprzeczył, jakoby miał coś wspólnego z tymi tak zwanymi prorocत्वami".

## Proces młodych katolików słowackich

Wiedeń (IC). — W początkach kwietnia b. r. aresztowano i postawiono przed sądem poprawczym w Nitrze, w Słowacji, grupę około stu młodych katolików, w tym większość dziewcząt. Zarzucono im, że zorganizowali "nielegalny ruch religijny" oraz że brali udział w wykładach na tajnym instytucie teologicznym, kierowanym przez "agentów Watykanu". Ze względu na młodość i wiek oskarżonych rozprawa ograniczyła się do surowego upomnienia ze strony prokuratora.

Aresztowanej młodej i żony tłumaczył prokurator, że w Czechosłowackiej Republice Ludowej panuje wolność wyznania, ale wolność ta nie

może prowadzić do konspiracji i działalności antypaństwowej. Podkreślił on daleki, że jego upomnienie jest jakby przedpokojem trybunału karnego i może prowadzić do sali sądowej, a stamtąd łatwo już przejść można do więzienia na wiele lat.

Upomnienie prokuratora jest typowym przykładem komunistycznej metody. Z jednej strony zapewnia podsądnych, że posiadają swobodę wyznania religijnego, a równocześnie grozi im, że próby pogłębiania wykształcenia religijnego, do którego rzekomo mają pełne prawo, może doprowadzić ich do rozprawy sądowej i wyroku długoletniego więzienia.

## Duszpasterz odpowiada

1) Czy matka grzeszy, jeśli córka jej daje zgorzenie, przez noszenie nieskromnych strojów?

Matka powinna czynić co tylko może, by córce przyprowadzić do porządku. Jeżeli jednak nie skutkuje ani próby ani groźby, wówczas matka jest wolna od grzechu, a całą odpowiedzialność przed Bogiem za skandal bierze na siebie córka.

2) Czy jest grzechem dać sobie wróżycę czy wykładaczkę karty?

Według zasad teologii katolickiej grzeszy ciężko ten, kto życie swoje układa tak, jak mu dyktują sny, karty, wróżby itp. A to dlatego, że rzędy nad światem i nad losem człowieka ma w swoim ręku Bóg i nikomu dotąd ich nie odstąpił. Wypadki zachodzące na świecie między rzeczami a nami można tłumaczyć na drodze rozumnego badania, nauki, lecz nigdy systemem linoścokoczków czy innych artystów cyrkowych. Życie nasze należy traktować poważnie i po bożemu.

Lekko grzeszy ten, kto z niemądrej ciekawości, dla zabawy, dla żartu — niby to wierzy, niby nie wierzy — zajmuje się takimi rzeczami. Z czasem wejdzie w te dziedzinę nauka psychologii, przetrzebi te chaszce i rozświetli je naukowo. Narazie — najlepszym wróżbitą — jest wiara katolicka i ufność w opiekę Bożą.

3) Dlaczego niektórym zmarłym odmawia się pogrzebu kościelnego?

Odmawia się pogrzebu kościelnego tylko takim, którzy za życia nie chodzili ani do kościoła, ani do Sakramentów św. Albo takim, którzy chociaż chodzili do kościoła, zawsze głośno zapowiadali drugiemu, że do spowiedzi nigdy nie pójdą i faktycznie nie chodzili. Nawet na łożu śmiertelnym — nie chcieli księdza, by z Bogiem się pojednał.

## WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

## Polskie Ekspozyty na Wystawie "Kościół i Rzemiosło"

WARSZAWA (IC) — W Ogólną uwagę swym wysokim poziomem artystycznym zwracały kute w żelazie krzyże z pracowni Bartłomieja Świątki z Piekar Śląskich, wyroby inż. Dmowskiego z Warszawy i innych metaloplastyków. Nowym również prądem hołdują niektórzy rzeźbiarze w drzewie, wykonawcy "świętków".

Na wystawie pokazano tradycyjne hafty kościelne Fr. Bączkowskiej z Warszawy, świeczniki i żyrandole kościelne z zakładu P. Mielczarka z Warszawy, dalej srebrne, posrebrzane czy platerowane kielichy, tace, lichtarze oraz dewocjonalia. Zade-monstrowano także okna witrażowe, wykonane przez zakład witrażowy J. Olszewskiego z Warszawy według projektu artysty plastyka M. Jurgielewicza.

## Model raketowego silnika plazmowego

Zespół pracowników Politechniki Warszawskiej zbudował pierwszy w Polsce doświadczalny model raketowego silnika plazmowego. Urządzenie doświadczalne wytwarza strumień plazmy t. j. bardzo gorącego gazu, złożonego z naładowanych elektrycznie cząstek. Temperatura plazmy, uzyskiwana w aparaturze doświadczalnej wynosi około 10 tysięcy stopni C. Nowe stanowisko doświadczalne pozwoli polskim naukowcom zapoznać się w prak-

tyce z różnymi — mało jeszcze dotychczas zbadanymi — właściwościami plazmy. Może stworzyć też bezpośrednią drogę do skonstruowania palników plazmowych. Palniki takie, używane od kilku lat w krajach szczególnie zaawansowanych gospodarczo, zdobywają coraz poważniejsze znaczenie. W dostarczanej przez palniki temperaturze topią się z łatwością wszystkie najbardziej nawet żaroodporne metale.

## KRÓTKIE WIADOMOŚCI

● **Lodolamacz rodzi się w Gdyni.** — W gdyńskiej stoczni remontowej położona została stępka prototypowego lodolamacza trasowego L-500. Rozpoczyna on serię 5 jednostek tego typu przeznaczonych do łamania lodu na Wiśle i w portach. Posiadać one będą silniki spalnowe o mocy 500 HP, które zapewnią jednostce dużą moc, wystarczającą do łamania najgrubszych lodów. Lodolamacz zostanie przekazany do eksploatacji w początkach 1961 roku.

● **Nowy dok.** — Utrudnieniem w sprawnym przeprowadzeniu remontów statków o nośności do 7.000 DWT był brak w szwedzkiej stoczni remontowej doku o udźwigu około 4.500 ton. W związku z tym Polska zakupi za granicą nowy dok pływający.

● **Samochód sportowy z FSO.** — Fabryka samochodów osobowych w Warszawie wykonała eksperymentalny samochód sportowy. Zbudowany jest on na stalowej płycie nośnej. Podwozie stanowią elementy samochodu "Syrena" z prototypowym silnikiem czterusuwowym, chłodzonym powietrzem. Nadwozie wykonano z laminatu, żywicy poliestrowych na płótnie szklanym. Po przeprowadzeniu prób zapadnie decyzja o zastosowaniu tego samochodu dla celów sportowych.

● **Za wybitne osiągnięcia odznaczenia dla geologów.** — Rada Państwa nadała order i odznaczenia 27 geologom, pracownikom naukowym Instytutu Geologicznego w Warszawie, którzy uzyskali wybitne osiągnięcia w pracy naukowej-badawczej, w dziedzinie odkryć nowych złóż surowców mineralnych oraz w dziedzinie geologii inżynierskiej. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczono prof. dr. E. Ruehlę — dyrektora Instytutu Geologicznego oraz dr. K. Tolwińskiego — nestora polskich geologów.

● **"Praprototyp" drugiego polskiego reaktora.** — W ośrodku badań atomowych w Świerku pod Warszawą trwają prace związane z montażem t. zw.

zestawu podkrytycznego. Urządzenie to, budowane na uboczu w wielkiej hali reaktorowej, stanowić będzie swego rodzaju "praprototyp" drugiego polskiego reaktora jądrowego. Zostanie ono oddane do pracy już w bieżącym miesiącu.

● **Nowy motocykl "Blyskawica".** — Ponad 12 tys. popularnych "Junaków" opuści w bieżącym roku szwedzka fabryka motocykli, która w 1962 wyprodukuje ponad 20 tysięcy motocykli. W fabryce trwała intensywna praca nad dalszą modernizacją tego motocykla. Podczas gdy "Junak" z każdym dniem zdobywa sobie coraz większą popularność, w biurze konstrukcyjnym fabryki rodzi się nowy typ motocykla. Czterosuwowy, o pojemności 350 cm. ma posiadać silnik dwucylindrowy. Moc jego zwiększona zostanie do 20 km. Nowy motocykl otrzyma nazwę "Blyskawica".

● **Wyróżnienie prof. W. Goetla.** — Na walnym zromadzeniu Austriackiego Towarzystwa Geologicznego w Wiedniu, członkiem honorowym tego Towarzystwa wybrany został profesor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie dr. Walery Goetel. To zaszczytne wyróżnienie polski uczyony otrzymał za całokształt osiągnięć naukowych w dziedzinie geologii gór.

● **Nowoczesny tabor rzeczny.** — Mniej więcej co 25 dni spływa na wodę we wrocławskiej stoczni nowa, 550-tonowa barka rzeczna. Są to nowoczesne barki samobieżne. Bardzo zwrotne, szybkie i tanie w eksploatacji. Żegluga na Odrze otrzyma do roku 1965 około 280 tych barek, wycofując wyeksploatowane, przestarzałe tabor.

● **Skarb sprzed 1.500 lat.** — Polska ekspedycja archeologiczna prowadziła badania pod kierunkiem prof. K. Michałowskiego w starożytnym mieście Palmirze w Syrii dokonała nowego odkrycia. Znalezione zostały skarby zawierający pewną ilość monet, pierścieni i naszyjników, pochodzących sprzed 1500 lat.

## "Granica Odra - Nysa nie jest sprawą sporną"

— PISZE W LIPPIMANN

Nowy Jork (PAP). — "Granica polsko-niemiecka nie jest już więcej przedmiotem sporu" — stwierdza znany publicysta amerykański, Walter Lippmann w artykule pod tytułem: "Przed konferencją na szczycie", zamieszczonym na łamach "New York Herald Tribune".

Uznanie przez Zachód istnienia dwóch państw niemieckich — pisze Lippmann

zakłada nieuchronne zaakceptowanie linii na Odrze i Nysie jako wschodniej granicy Niemiec wschodnich. Generał de Gaulle powiedział już to publicznie. Nie ulega wątpliwości, że Macmillan zgadza się z nim. Dlatego też granica między Polską a Niemcami wschodnimi w rzeczywistości nie jest już więcej sprawą sporną...

## Absolwenci wyższych uczelni na Ziemiach Zachodnich

Ziemie Zachodnie stanowią 32 proc. powierzchni i mieszka na nich około 29 proc. całej ludności Polski. W 1958 roku podjęto na nich prace 45,1 proc. absolwentów wyższych uczelni rolniczych, 40,3 proc. absolwentów leśnictwa, 57,5 proc. absolwentów rozpoczynających pracę w gospodarce komunalnej i mieszkaniowej, 29,1 proc. spośród

rozpoczynających pracę w administracji i wymiarze sprawiedliwości, 35,5 proc. spośród zatrudnionych w urzędach kulturalnych i specjalnych. Na 143 znajdujące się na Ziemiach Zachodnich powiaty i miasta wydzielone — tylko w dwóch nie rozpoczął pracy ani jeden absolwent wyższej uczelni.

## Popularność książki polskiej w Izraelu

(FEC). — Zorganizowane w miesiącu kwietniu wystawy książki polskiej w Izraelu cieszyły się dużą popularnością. Wystawy te odbyły się w Tel-Awivie, Haifie, Jeruzolimie i w Beer-sheva. Według informacji warszawskiej "Trybuny Ludu" (23-4-60 roku) w Tel-Awivie w ciągu ośmiu dni zwiedziło wystawę 16 tysięcy widzów. Na połączone z wystawą kiermaszu wystawiono około 800 tytułów książek; wszystkie one zostały sprzedane. Największym powodzeniem cieszyły się wydawnictwa naukowe i wszelkiego rodzaju

podręczniki. Duże powodzenie miała również literatura piękna. "Jak wynika z relacji wysłanników Centrali Handlu Zagranicznego Ars Polona — pisze cytowany dziennik — w Izraelu panuje duży głód książki polskiej; jest ona poszukiwana w księgarniach i wypożyczalniach, bardzo tu popularnych, czytelnik jest dobrze zorientowany w literaturze polskiej i sięga również po klasykę jak i po literaturę współczesną. W Tel-Awivie znajdują się dwie księgarnie polskie".





# Nadprodukcja kawy w Brazylii będzie wykorzystana

Brazylijski Instytut Kawy (IBC) opracował szczegółowy plan, mający na celu wykorzystanie nadprodukcji kawy. Plan ten polega na tym, że nadprodukcję kawy, którą rząd zakupuje u jej producentów (10 procent) wykorzystają się w potrójny sposób:

- 1) Jako kafeinę dla przemysłu farmaceutycznego oraz dla napojów chłodzących.
- 2) Jako olej dla użytku domowego, względnie dla fabrykacji mydła.
- 3) Jako pożywienie dla bydła czy też jako nowy środek nawozu.

Z jednego worka kawy 60-cio kilogramowego można otrzymać: 450 gramów kafeiny, 5 kg. oleju, 50 kg. racji żywnościowej dla zwierząt (tortas) lub jako nawozu.

Najłatwiej rozpocząć produkcję oleju z kawy, wykorzystując w kraju liczne fabryki, które przez pewien czas pozostają nieczynne, gdy skończy się praca nad wyciskaniem oleju z nasienia bawelny czy orzeszków ziemnych (amendoim).

Znana firma krajowa "Matarazzo" już rozpoczęła produkcję kafeiny na dość wielką skalę, wysyłając ją do Holandii (prawie 3 dolary za 1 kilo). Z drugiej strony — liczne fabryki mydła zainteresowały się kawą, ponieważ tłuściznę bydlęcą kosztuje dość drogo. Wreszcie — rolnicy oraz hodowcy bydła będą mieli — pierwszy tańszy nawóz, drudzy — pożywną rację dla bydła, (torta).

Wykorzystanie w powyższy sposób nadprodukcji kawy (café expurgo — nie nadającej się zresztą do picia — odpadki) napotyka na pewne trudności. Brazylijski Instytut Kawowy ustalił, że za worek tej kawy, kosztujący 70 kruczejów, jakakolwiek fabryka musiałaby zwrócić podobną wartość (torta) przeznaczoną tak dla bydła jak i dla nawozu. W tym wypadku rząd federalny miałby stratę. Ale ta stratą nie byłaby się bardzo, by się pozbyć sześć milionów worków kawy, nie nadającej się do picia, oraz by ułatwić i uprzęścić tak rolnikom jak i hodowcom bydła: taniego nawozu oraz taniego pożywienia dla bydła.

**UWAGA:** — Dla lepszego zrozumienia, dlaczego każdy producent kawy musi sprzedać 10 proc. rządowi ze swego zbioru, trzeba wyjaśnić, że rząd ucieka się do tego sposobu, by po pierwsze — zmusić producenta do lepszego oczyszczenia kawy, po drugie — by gwarantować przez to lepszą klasyfikację kawy tak dla konsumentów krajowych jak i zagranicznych. (przykład Redakcji).

**ADWOKAT**  
**DR. LUCJAN KASPSZAK**  
Praca Osório, 45, 1.º and. 105  
Załatwia wszelkie sprawy adwokackie. — Przeprowadza naturalizację.  
**MÓWI SIĘ PO POLSKU**

## Eksploracja kauczuku w Amazonas i Mato Grosso

Drzewa kauczukowe, zwane "seringueiras", rosną w wielkiej ilości przede wszystkim w Stanach Amazonas i Mato Grosso. Są to drzewa dochodzące do 20, 30 metrów wysokości. Rosną w stanie dzikim lub mogą być sadzone w rzędach, w odległości 100 m. Posiadają one, jak nasze sosny europejskie, żywicę, zwaną "latex" — popielatego koloru. Każdy z robotników rekrutowanych z północnych Stanów, zwłaszcza z Ceará, pilnuje 100 drzew kauczukowych. Codziennie — obchodzą oni wszystkie drzewa, mając w ręku wielki nóż i kilkanaście naczyniek blaszanych. Nożem nacinają korę "seringueiry" i robią długą szczelinę. Pod szczeliną (otworem) zawieszają małe naczynko, do którego spływa powoli owa żywica. Tak robią z każdym drzewem.

Kilka razy na dzień obchodzą owe drzewa i z naczynka napelnionego żywicą (kauczukiem) wylewają ten płyn gęsty do wiadra. Pracę tę powtarzają przy każdym drzewie. Należałoby kauczuku kilka lub kilkanaście wiader, wlewając go do wielkiego koryta metalowego, pod którym rozpalają ogień. Gdy płyn ten, wskutek gorąca, zaczyna gęstnieć, mieszają go kawałkami drzewa, by stwardniał miarowo. Poczynną masę tę lepka, ważącą od 30 do 40 kg. nadsiewają na kawałki i przechowują ją w swym szałasie. Mając kilka lub kilkanaście takich brył, ładują je na łódź i wiozą do wia-

ściela terenów kauczukowych lub do najbliższych kupców. Podróż taka trwa nieraz kilkanaście dni. Praca nad wyciąganiem kauczuku jest bardzo ciężka ze względu na gorący klimat oraz chmury komarów i innych insektów, które stają się dla robotnika prawdziwą torturą. Nadto — tereny kauczukowe znajdują się daleko od osiedli ludzkich i robotnik żyje na prawdziwym odludziu, zdala od najprymitywniejszych warunków cywilizacji. Musi on utrzymywać otwartą ścieżkę wiodącą do każdego drzewa kauczukowego. Narażony jest na atak dzikich zwierząt, których tu jest podostatkiem.

Jednym słowem — tylko człowiek urodzony na północy jest zdolny przetrzymać przez kilkanaście lat taki sposób bytowania i w tak ciężkich warunkach. Białe do tego absolutnie się nie nadają. Wytrzymałby najwyżej kilka lat.

## Drobne wiadomości gospodarcze

● Kamionety produkcji brazylijskiej, które miały być wysłane do Stanów Zjednoczonych na eksport, zostały wstrzymane na skutek interwencji Banku Brazylijskiego, który nie godzi się na cenę tych wozów. Kamioneta taka kosztowałaby w Ameryce za ledwie 1.200 dolarów, gdy tymczasem w Brazylii kosztuje ponad dwa tysiące dolarów. Ponadto, Bank twierdzi, że zapotrzebowanie na te wozy są tak duże, iż eksportacja do Ameryki opóźniłaby znacznie dostawę na rynek wewnętrzny. Wstrzymanie dostaw tych kamionetek do Ameryki (100 wozów na miesiąc) wywołało niezadowolone licznym kół przemysłowych, które uważają, że prestiż Brazylii, jako kraju, rozwijającego się bardzo w produkcji samochodowej, został naruszony oraz iż drzwi otwarte na tego rodzaju eksport, zostały zamknięte.

● Nowy oledukt między Rio i Belo Horizonte zamierza wybudować Petrobrás, długości 450 km. Różne firmy

krajowe zainteresowały się jego budową. Oledukt ten dostarczyłby 50 tysięcy beczek oleju dziennie dla rafinerii budującej się w Belo Horizonte.

● 13 bilionów kruczejów deficytu w roku 1959 miały państwowe koleje w Brazylii. Jest to jeszcze jeden dowód, że organizacja i administracja tych kolei pozostawia dużo do życzenia.

● 600 ton gazu płynnego, nadającego się do piecyków kuchennych, pomieści się w dwóch wielkich zbiornikach, wybudowanych w Manaus (Stan Amazonas). Gaz ten będzie dostarczony dla następujących Stanów: Amazonas, Pará, Maranhão i Ceará.

● X Kongres pan-amerykańskich kolei żelaznych odbędzie się w miesiącu listopadzie w Rio de Janeiro. Z okazji tego kongresu urządzi się wystawę urządzeń kolejowych w stolicy São Paulo.

● Urządzenie huty żelaza zaproponował Brazylii rząd Polski, zdolnej do przeróbki 150 tysięcy ton rudy. Okres wypłaty przeciągnął by się na 5 lat. Rząd brazylijski ma rozpatrzyć tę propozycję.

● Produkcję trzciny cukrowej na wielką skalę zamierza wprowadzić Stan Rio Grande do Sul. Rząd stanowy przeprowadza rozmowy na ten temat z Brazylijskim Instytutem Cukrowym i Alkoholowym.

● Kleszcze, ... (os carapatos), gdy uciepią się ciała bydłecia, zdolne są wyssać z niego szklankę krwi w ciągu dnia, osiablając w ten sposób zwierzę. Dlatego należy dość często myć szczotną oraz od czasu do czasu — broniować pastwisko.

● Mistrz świata w piłce nożnej — jedenastka Brazylii — powróciła już ze swego tournée po Europie, gdzie rozegrała 7 meczy w różnych krajach, wygrywając 6 meczy i remisując raz. Koła sportowe Brazylii krytykują kierownictwo tej jedenastki, zmuszając ją do rozegrania 3 meczy w ciągu jednego tygodnia.

## KRONIKA SPORTOWA

★ W Wyścigu Pokoju poprzez Polskę, Niemcy i Czechosłowację, po IV etapie, polska drużyna kolarska zajmuje trzecie miejsce, po Niemcach i Belgach. Indywidualnie — wyścig prowadził Belg Hagen. Polak — Gazda znajduje się na czwartym miejscu.

★ Rekord świata w locie szybowcowym zdobyła polska pilotka Ćmielówna, osiągając

szybkość 64 km. na godzinę na szybowcu konstrukcji polskiej, typu "Jaskółka".

★ Jedenastka piłkarska Portugalii rozegrała między państwowe spotkanie z reprezentacją Anglii, wygrywając w stosunku 3 x 0. Anglijcy zawiędli w ataku.

★ Włoski klub "Juventus" z Turynu ma już zapewnione mistrzostwo ligi włoskiej na rok bieżący.

★ Tenisiści brazylijscy zostali wyeliminowani w grze o Puchar Davisa, przegrywając z reprezentacją Belgii w stosunku 2 x 3.

★ Hokejowa reprezentacja Portugalii wygrała XIV Hokejowe Mistrzostwa świata, bijąc w finale szóstkę Hiszpanii w stosunku 3 x 1.

★ Brazylijska drużyna piłkarska "Santos FC", w której gra sławny Pelé, ma rozegrać mecz z polską drużyną reprezentacyjną na słaskim stadionie w Chorzowie, mogącym pomieścić prawie 100 tysięcy widzów.

## Z życia pszczoł

1 kg. pszczoł (10 - 12 tysięcy) może w ciągu swego życia wykonać od 12 do 25 tys. larw. Przy dobrej czerwiacej matce — latem może być w gnieździe 10 - 12 tys. larw do karmienia i 21 - 24 tys. komurek z czerwem zasklepionym. Nośność matki pszczołowej zależy przede wszystkim od liczby rurek jajowych, z których składają się jej jajniki. Liczba ta waha się w granicach 150 - 220. W obu jajnikach matki

może dojrzewać około 3.900 jaj. Długość jaja pszczołowego wynosi 1,3 - 1,5 milimetr. Gdybyśmy ułożyli w szeregu drobne jajeczka, złożone przez matkę w ciągu doby, łączna ich długość wyniosłaby około 3 metrów. Matka czerwiaca jest stale karmiona przez otaczające ją pszczoły. Matka, składająca ponad 2 tys. jaj na dobę, otrzymuje pokarm — średnio — 4 razy w ciągu godziny.

pomóg, z wyjątkiem owych 500 franków, które ofiarowała proboszczowi tak okrutnie zamordowana pani Blanchard. Zeznanie starej kobiety zrobiło w ogóle wrażenie prawdy, chociaż prokurator starał się podać w wątpliwą prawdziwość tego podarunku. Po dłuższym wypytywaniu pozostawił jednak starą kobietę w spokoju, a ta rzuciwszy na syna bolesne spojrzenie, płacząc cicho wyszła z sali.

## 18 WYROK

Porozumiewszy się z sędziami, przewodniczący oddał głos prokuratorowi, który rozpoczął mowę oskarżycielską. Pan Joubert był zręcznym mówcą sądowym i obawiano się go. Rozpoczął wspominając o łatwo rozumiałej liłości, jaką zapewne każdy w sali odczuwa dla staruszki, która przed chwilą stanęła przed sądem. Pomimo, że uważa on oskarżonego za winnego zbrodni, a matkę za jego współniczkę, jednakże serce ludzkie nie może odmówić i takim ludziom pewnego współczucia.

— Nie powinno ono jednakże sięgać tak dalego, aby stawato się słabością i aby choć na włos przechyliło wagę sprawiedliwości. Przysięgliśmy przecież sądzić tylko według świadomości i sumienia, a nie rządząc się nienawiścią lub miłością.

Po tym wstępie oskarżyciel ze spokojem przystąpił do rzeczy. Po przeprowadzeniu śledztwa nasunęło się zaraz przekonanie, że przestępstwo popełnić mogła tylko osoba, która obeznana była zupełnie ze stosunkami klasztorными i miejscowością. Toteż od razu mowa mogła być tylko o zakrystianie Loserze, jednej lub dwóch innych osobach, których niewinność tak jednak była wyraźna, że ich nazwisk obrońca nie wymienił — i o proboszczu. Ten popadł w podejrzenie z przyczyny swego zachowania się podczas przesłuchiwania, przy rewizji domu i odnalezieniu ciała. Na niego wskazywał przy tym skrawionny nóż, znaleziony jego literami i znalezione w jego kuchni wraz z przedmiotami, należącymi do zamordowanej. O poplamionej krwi sutannie nie chcę już nawet wspominać. To wszystko razem mówi tak głośno o winie oskarżonego, że trzeba by gwałtem zatykać sobie uszy, aby nie słyszeć jak przemawiają oczywiste dowody. Jeżeli kiedy, to tu w tym wypadku przyczozyć należy znane słowa Marka Tuliusza:

— Rzecz sama woła za siebie, co zawsze najsiłniejszym bywa dowodem.

— Jednakże śledztwo ze względu na nienaganne dotychczas życie obwinionego nie zadowolilo się tym dowodem. W istocie mógł on dawać tylko wielkie prawdopodobieństwo.

— Postąpiliśmy o krok dalej i wnioskujemy tak: przestępstwo popełnione zostało 20 lutego, pomiędzy godziną dziesiątą a dziesiątą i pół. W owym czasie nie było w klasztorze nikogo, prócz proboszcza i zamordowanej; zatem mordercą jest proboszcz. Pierwsze przyznał tak obrońca, jak i obwiniony i zostało to potwierdzone dowodami.

Sędziowie zagryzli usta, przysięgli śmiało się, a słuchacze na galerii, mieli takie miny, jakby chcieli bić chłopcu oklaski za tę przemowę. Przewodniczący przeszkodził jednak temu i oświadczył, że posiedzenie, które przedciągnęło się już zbyt długo, odłożone jest na dwie godziny.

Odprowadzono księdza Montmoulin do celi oskarżonego, znajdującej się w sądowym budynku. Zaniesiono mu tam jedzenie, ale łatwo zrozumieć, że trudno mu było przełknąć jakiś kasek.

— Zeby to już było po wszystkim! — westchnął i oparł się o poręcz krzesła.

Ze zgrozy i zmęczenia zasnął i zdawało mu się, że widzi św. Jana Nepomucena, którego pomocy tak często wzywał w więzieniu, idącego ku niemu z wieńcem.

— Czy to oznaka zwycięstwa? — zapytał świętego. Tamten uśmiechając się odrzekł:

— Nie jeszcze! Naprzód wieńiec cierniowy!

Biedny ksiądz z drżeniem przeglądał się cienkim gałązkom, z długimi ostrymi kolcami. Miał właśnie wziąć wieńiec w rękę, kiedy obudził się i urzął przed sobą obrońcę.

— To mi się podoba — rzekł pan Meunier — że ksiądz proboszcz skorzystał z przerwy, aby się przespać. Chciałbym tylko móc to pokazać przysięgłym, widok ten byłby ich może więcej przekonano o niewinności księdza, aniżeli moje wywody. Widzę jednak, że ksiądz proboszcz prawie nic nie jadł i nie pił.

— Teraz — mówił adwokat Meunier — posiedzenie potrwa może do północy i będzie wyczerpujące. No, dotąd możemy być zadowoleni. Wprawdzie nie wszystko nam się udało, zdaje mi się jednak, że zachwiałem nieco argument przeciwnika, tyczący się alibi zakrystiana. A ten jedyny motyw, który przypisać chciał przestępstwu, wymknął mi się prawie. Doskonale opowiadał Karolek. Takie epizody wpływają dobrze na usposobienie przysięgłych. Jednym słowem sądzę, że możemy liczyć na uwolnienie. Oczywiście musimy mieć się na baczności. No, ale ksiądz umie to, czego nie umiał żaden z moich klientów, to jest modlić się! Chciałbym jeszcze zapytać, czy nie poprosić, aby przemawiała też przed sądem matka księdza proboszcza? Oczekiwałem, że zrobi to prokurator, ale może się rozmyślił w obawie, by jej widok nie skłonił przysięgłych do liłości.

— Na miłość Boską, nie czyńcie tego! Jakże bym mógł sprawić taką przykrość mej matce! A przy tym bądź pan łaskaw pamiętać, że nie chcę liłości od sędziów, ale sprawiedliwości. Uwolnienie, polegające nie na przekonaniu o mej niewinności, ale powodowane uczuciem liłości byłoby dla mnie bezwartościowe. Ze względu na mój stan muszę życzyć sobie zupełnego powrotu do celi, wszystko inne jest mi obojętne!

— Dobrze. Zrobimy wszystko, co jest możliwe. Módl się, księże!

Otwarto znów posiedzenie. Pytano najpierw świadków obwinionego. Starzy nauczyciele księdza Montmoulin świadczli, że był on zawsze wzorowym uczniem, to samo powiedzieli jego koledzy; nigdy nie zauważono w nim skłonności do okrucieństwa, do kłamstwa albo chciwości. Nie miał usposobienia ponurego — przeciwnie, był rześkim, wesółym chłopcem, lubianym przez współtowarzyszy; jeszcze pochlebniejsze świad-



## WSZYSCY BOJĄ SIĘ WOJNY

Wszyscy boją się wojny. I mają słuszną rację, bo każda wojna jest czymś okropnym a dzisiaj wojna przy istnieniu broni nuklearnej byłaby po prostu katastrofą dla całego świata. Można więc przyjąć, że nawet Chruszczow nie ma ochoty na wojnę. Wywołałby ją natychmiast, gdyby wiedział, że druga strona jest bezbronna, albo nawet, gdyby mógł okupić zwycięstwo niezbyt przerażającym kosztem.

Widzieliśmy, że nie zważał się utopić w krwi powstania węgierskiego, gdy się przekonał, że nie grozi mu interwencja Zachodu. Jednak wojny ze Stanami Zjed-

noczonymi się — na razie — boi. Po pierwsze nie jest pewien zwycięstwa, a po drugie wie, że wojna nuklearna zniszczyłaby nie tylko zwycięzców, ale również zwyciężonych.

Z drugiej jednak strony Chruszczow nie wyrzeka się nawet ani na chwilę zamiaru opanowania całego świata. Zamiar ten od samego początku przyswiera komunistycznej Rosji. Głosi on też zupełnie otwarcie i przy każdej sposobności nieuchronny reżym upadek świata "kapitalistycznego" i zwycięstwo komunizmu na całym świecie. Ale jak cel ten osiągnąć bez "gorącej" wojny?

## Przed wszystkim rozbrojenie — Zachodu!

Należy przede wszystkim zdaniem Chruszczowa Zachód rozbroić nie tylko moralnie, ale również "materialnie", to znaczy wytrącić mu z ręki wojskowe narzędzia obrony. W tym kierunku zmierzają oddawna jego wysiłki. Oczywiście na zewnątrz głosi on zasadę rozbrojenia ogólnego, bo trudno powiedzieć Zachodowi otwarcie, żeby się rozbroił jednostronnie. W tym jednak sęk, że Kreml nie godzi się na rzeczywistą dwustronną kontrolę rozbrojenia. O to rozbił się dotychczas i rozbił się wszystkie rokowania. Gdyby sprawa rozwinęła się po myśli Chruszczowa, Zachód przystąpiłby już dzisiaj do rozbrojenia, Kreml natomiast rozporządzałby nadal ukrytą starannie i niedostępną dla oczu ludzkich

bronią wszelkiego rodzaju. Mógłby on nawet w tych warunkach w chwili stosownej ryzykować użycie siły. Według propozycji, którą Chruszczow przedłożył dnia 18 września 1959 w New Yorku na ogólnym zebraniu Narodów Zjednoczonych — i co również ułożył w liście do kanclerza Adenauera — kontrola rozbrojenia miałaby wzrastać — w miarę jego postępowania. To znaczy najpierw rozbrojenie — a potem kontrola! Stusnie na to odpowiedział Konrad Adenauer w liście do Chruszczowa z dnia 8 stycznia b. r., że jego zdaniem "kontrola procesu rozbrojenia musi być tym pełniejsza i szersza, im więcej istnieje rzeczy do kontroli, to znaczy przede wszystkim przy rozpoczęciu rozbrojenia".

## Właściwy sens propozycji Chruszczowa

No, ale właśnie Chruszczow wcale nie ma zamiaru pokazać tego, co już dzisiaj posiada. Gdyby miano skontrolować tylko to, że jakieś bronie usunięto, nigdyby nie było wiadomo co jeszcze zostało i to zwłaszcza w Rosji. To jest właściwy sens propozycji Chruszczowa. Zachód byłby zupełnie naiwny gdyby się na to zgodził. Nie ulega też

wątpliwości, że taktyka Kremla w sprawie rozbrojenia ma przede wszystkim na oku propagandę, obliczoną na szerokie masy na Zachodzie. Do takich propagandowych posunięć należy między innymi zaliczyć uchwałę Najwyższego Sowietu z dnia 15 stycznia b. r. postanawiającą redukcję stanu liczebnego armii czerwonej o 1.200.000 lu-

dzi, to znaczy o jedną trzecią. Brzmi to rzeczywiście bardzo wspaniale — niestety sam Chruszczow dał do tego komentarz, oświadczając dosłownie w swojej mowie z dnia 14 stycznia wygłoszonej przy tej okazji przed Najwyższym Sowietem:

"Komitet Centralny Partii Komunistycznej i rząd sowiecki mogą wam powiedzieć, towarzysze deputowani, że bronie, które już posiadamy, są straszliwe. A te, które, ażeby tak powiedzieć, ujrzą niebawem światło dzienne, są jeszcze lepsze, jeszcze straszniejsze. Bronie, które się obecnie studiują i które są, jak się to mówi, w aktach uczonych i inżynierów, są narzędziami nieprawdopodobnymi!"

Oczywiście, w tych warunkach można redukować stan liczebny armii, bo wystarczą te nowe bronie. Chruszczow zapowiedział też, że wobec znaczenia floty podwodnych sił wojenna na powierzchni morza traci wartość, a wobec rozwoju rakiet Sowiety wstrzymują budowę bombowców. Czy to ma być rozbrojenie? Jest to całkiem zwyczajnie zamiana jednej broni na inną znacznie skuteczniejszą i lepszą. Ilustruje ją wystrzelenie niedawno przez Rosję rakiet na Ocean Spokojny!

(A.P.S.)

## RZECZY CIEKAWY I PRAWDZIWE

### MIASTO KWIA TÓW

Rotterdam, stolica Holandii i drugi port na świecie jeśli chodzi o ruch okrętowy, szczyci się jeszcze jedną atrakcją (nowością). Rokrocznie w miesiącu sierpniu Rotterdam urządziła wspaniałą wystawę kwiatów, jak: tulipany, jaśminy, narcyzy, chryzantymy, dalie, lilie, gwoździki itp. W drugą sobotę sierpnia robi się konkurs na najpiękniej ubrane kwiatami samochody. Przez ulice tego miasta przejeżdża niezliczona ilość samochodów pełnych kwiatów i świeżych, dając patrzącym niezapomniany obraz barw i kolorów. Znamienią jest rzeczą, że Holandia, pomimo częstej mgły i deszczów, posiada najrozszerzniejsze rodzaje kwiatów, które najwięcej są hodowane w doniczkach i wielkich wazonach. Prawie niema domu, niema ulicy któreby nie były ozdobione pięknymi kwiatami. Najwięksi miłośnicy kwiatów co roku zjeżdżają się do stolicy Ho-

landii, by podziwiać wystawę kwiatową oraz zakupić rzadkie okazy.

### MOSKWA BOI SIĘ HISTORI

W czasie procesu o zniesławienie przeciwko pp. Gasiow i Kwiatkowskiemu, wniesionemu do powództwa generała Andersa, jeden z dziennikarzy brytyjskich oświadczył, iż jest to proces o historycznym znaczeniu z tego punktu widzenia, że przed wszystkim wzięciem opinia zachodnia jest Związek Sowiecki.

Materiały dowodowe, przedstawione milczącej ławie złożonej z mieszkańców Londynu, przypominały ohydę postępowania sowieckiego, jego perfidię, nie licząc się z żadnymi zobowiązaniami i depcząca cynicznie wszelkie zasady moralne. Przypominały gehennę ludności polskiej, wywiezionej gwałtem do łagrow i na przesiedlenie, w ścisłym porozumieniu z Niemcami hitlerowskimi i w wyniku zdradzieckiego z nimi przymierza, które rozpoczęło drugą wojnę światową.

Przypominały fakt — o którym warto, by Zachód pamiętał, — iż Sowiety nigdy nie dotrzymali żadnego układu międzynarodowego, traktując każdy dokument ze swym podpisem jak świstek papieru.

Znaczenie procesu ocenili właściwie władcy Kremla, poświęcając mu specjalną audycję w radu moskiewskim i artykuł w "Literaturnoj Gazecie". Audycja ta przynosi nie tylko dowody wściekłości, lecz przede wszystkim gorączkową próbę obrony przeciw zarzutom, których prawdziwość nie ulega wątpliwości, a które przed ostatecznym sądem historii zebrał i uprzykrdkał proces londyński.

### NIEZWYKŁY POŁÓW 10-STOPOWEGO REKINA

Stary rybak Fukushi może być naprawdę dumny ze swoich synów. Ich bohaterstwo wyczynił był tematem dnia całej Japonii. Cztery chłopcy czekając na powrót ojca z połowu postanowili urządzić

wyścig pływacki. Najstarszy z nich, 14-letni Masami, dzięki sile swych ramion wyprzedził braci i oddalił się spory kawałek od brzoju. Nagle gwałtownie zawrócił i przerażliwym krzykiem ostrzegł rodzeństwo przed straszliwym niebezpieczeństwem: — Ratujcie się! Rekin! — Chłopcy wyskoczyli z wody i trzęsąc się ze strachu obserwowali dalszy bieg wypadków. W pewnej chwili pętwa rekina zniknęła z powierzchni — znak, że rabuś przystępuje do ataku. Dostrzegł to również Masami. Rzucił się w bok. Paszcza rekina minęła go o cale. Zdawało się, że nie nie zdoła uratować pływaka. Masami jednak, nie tracąc zimnej krwi, rzucił się na krwiożerczego drapieżnika i z całych sił objął jego osłóże cielsko. Widząc to bracia rzucili się na pomoc, chwytając rekina za ogon i płetwy boczne. W trakcie samotnej walii jedna z nadpływających fal wyniosła całą piątkę na mieliznę. Tu chłopcy kamieniami dobili rekina. Zdobycz ważyła ponad 400 funtów i mierzyła 10 stóp długości.

### CO ZROBIĆ PO 63 LATACH WIEZIENIA?

Działo się to w tych czasach w Ameryce, gdy jechało się wózkami, przywiązało się lejce do ściany tawerny, i szło się do niej na "free lunch" ze spotkaną "lady", która miała suknię nie krótszą niż cal od ziemi i kiedy prezydentem Stanów Zjednoczonych był William McKinley. Wtedy w 1897 roku za Martinem Dalton z Cranston, R.I., zamknięty się bramy stanowego więzienia. Był skazany na śmierć za morderstwo. Ale zamieniono mu karę na dożywotne więzienie, i według prawa należała mu się wolność. Ostatnio też wypuszczono go na wolność — 91-letniego człowieka. Wszedł z więzienia na ulicę. Koni nie ma, tylko auta. "Ladies" ubrane w krótkie po kolana spodniczki. Są tawerny, ale w nich nie ma "Free lunch". Więc co miał robić biedny Martin Dalton? Usiadł na ulicy i zapląkał. Uliłowali się nad nim policjanci. Kupili mu fajkę, paczkę tytoniu i zaprowadzili go do celi — ale nie jako więźnia, tylko jako bezdomnego człowieka, jako gościa.

## UŚMIECHNIJ SIĘ...

### ILE WAŻY STARY WÓŁ?

Jeden masarz chce zakupić z tępoty drugiego i pyta: — Jeśli cztery cielęta ważą 360 funtów, to ile waży stary wół?

Drugi masarz: — Wejźdź na wagę, to ci dokładnie powiem.

### OTWARTE OCZY

Stary przyjaciel do młodszego, mającego się żenić:

— Cóż to, Zeflik, żenisz się, czemu tak?

— Chcę, aby mi kobieta o czy zamykała.

— O mój przyjacielu. Ja miałem dwie żony, ale te mi dopiero oczy otwariły.

### ZŁOŚLIWA ODPOWIEDZ

Siostra księdza Józefa Poniatowskiego, Tyszkiewiczowa, była znana nie tylko ze swej piękności i zalotności, ale też z tego, że miała tylko jedno oko. Mimo to nie bra-

kła jej adoratorów. Pewnego razu podczas Kongresu Wiedeńskiego spotyka ją francuski minister spraw zagranicznych, Talleyrand, który utykał na jedną nogę.

— Jak panu idzie? — zapytała hrabina.

— Jak pani widzi — odpowiedział dyplomata z ironicznym uśmiechem.

### SZCZĘŚLIWY ZBIEG OKOLICZNOŚCI

Wojtuś (lat 4) pyta ojca:

— Gdzie ty się urodziłeś?

— W Poznaniu — odpowiada tatus.

— A mama gdzie?

— W Krakowie.

— A ja tatusiu?

— Ty już w Katowicach — mówi ojciec.

Wojtuś kiwa głową:

— To myślny naprawdę mieli szczęście, żeśmy się tak wszyscy razem spotkali...

dektwo wystawili mu profesorowie seminarium, a szczególnie ksiądz regens, który znał go jako seminarzystę i jako kapłana, odznaczającego się zawsze czystością obyczajów, bogobojnością i godnością. Sędziwy proboszcz z La Grange mówił:

— Oskarżonego miałem przez dziesięć lat na oczach jako wikariusza i tylko jeden błąd w nim znalazłem: zbyt wielką gorliwość i za dobre serce względem ubogich i chorych. Oddawał im ostatni grosz ze swej kieszeni prawie ostatnią bieliznę, tak że z tego powodu musiałem go często upominać, gdyż jego ubranie często nie odpowiadało prawie godności stanu. Nie mogę zupełnie pojąć, jak można przypuszczać, aby taki człowiek zdolny był do morderstwa.

Następnie szereg biednych ludzi z La Grande i Sainte Victoire opowiadało o dobrodziejstwach, doznanych od księdza Montmoulin. Wszystko to nie mogło nie wyrzeźbić wrażenia na przysięgłych. Prokurator kręcił się niecierpliwie na swoim krześle i co chwila spoglądał na zegarek. Nareszcie zerwał się i rzekł:

— Szanowny mój kolega wystawia nas na całkiem zbyteczną próbę cierpliwości. Już na samym początku obiecałem mu, że przyznam oskarżonemu jak najlepszą opinię. Po cóż więc przesłuchiwać bez końca te szeregi świadków?

Przewodniczący odrzekł, że nie ma zamiaru ograniczać w niczym obrony i że pozostawi również prokuratorowi swobodę co do liczby świadków.

Pan Meunier prosił o cierpliwość dla dwóch jeszcze.

Pierwszy ukazał się ów młody chłopiec, który zwał proboszcza w noc, poprzedzającą zbrodnię, do chorego ojca. Ten opowiadał, jak ksiądz Montmoulin całą noc modlił się u łoża umierającego i dopiero nad ranem powrócił do domu wśród burzy i deszczu.

— Czy można w to wierzyć — mówił obrońca — aby człowiek, który spełnia swój obowiązek z takim heroicznym poświęceniem i bogobojnością, w trzy godziny później miał popełnić zabójstwo?

Ostatnim świadkiem był doktor Corbilar, który jako lekarz sądowy dokonywał obdukcji ciała. Ten również wystawił miłości bliźniego proboszcza chlubne świadectwo.

— Nie jestem zresztą przyjacielem tych panów w sutannach i od wielu lat nie byłem w kościele, ale co prawda, uważałem zawsze księdza Montmoulin za prawdziwego przyjaciela ludzkości i bardzo nad tym boleję, że go widzę w tak przykrym położeniu.

Obrońca: Zatem pan uważa, że oskarżony niezdolny jest do takiego czynu?

Doktor: To sąd musi orzec. Ja w każdym razie nie byłbym tego pierwszej ani we śnie przypuszczał.

Obrońca: A jeśli sąd, czego na chwilę nie przypuszczam, uzna jednakże przestępstwo za dowiedzione, jak by pan to objaśnił ze stanowiska lekarza?

Doktor: hm, przyznaję, że w ostatnim czasie myśl ta nieraz mnie zaprzątała. Studiowałem tę sprawę i przyszedłem do wniosku, że zapatrywania lekarzy, którzy tłumaczą niekiedy takie niezrozumiałe fakty mentalną niepoczytalnością, nie są bezpodstawne. Już stary Galenus powiada: mózg jest tkanką nie do zbadania, jeszcze mniej rozumiała

jest jego działalność, ale najmniej jego dolegliwości. W istocie przejściowy nacisk na pewne miejsca, przejściowe zapalenie pewnych tkanek, mogą wywołać chwilowe zaburzenie umysłu, momentalny obłąd. W takim stanie człowiek jest oczywiście niepoczytalny, nawet później zaledwie sobie przypomina, co wówczas uczynił.

Prokurator: Czy nie przypomina sobie nawet tego, że znajdował się w takim chorobliwym stanie?

Doktor (wahając się): Nie tak łatwo. Przyznaję, że te, zresztą bardzo rzadkie, wypadki nie występują, nie będąc poprzedzane przez pewne choroby, nerwowe usposobienie, którego zresztą nie zauważyłem poprzednio u oskarżonego.

Przewodniczący (do oskarżonego): Co obwiniony mówi na to wyjaśnienie?

Oskarżony: Czułem się wprawdzie niezdrowy, ale...

Przewodniczący: Nie jest ksiądz zresztą obowiązany zeznawać na swoją niekorzyść.

Oskarżony: Dziękuję. Nie mogę wyciągnąć korzyści z tego objaśnienia. Jestem najzupełniej przekonany, że w chwili odejścia nieszczęśliwej pani Blanchard znajdowałem się przy zupełnie zdrowych zmysłach. Odmawiałem brewiarz w czasie, gdy stało się to straszne przestępstwo, a potem położyłem się do łóżka.

Obrońca ze smutkiem zajął miejsce mówiąc:

— Skończyłem przesłuchanie moich świadków — a pomiędzy słuchaczami zauważył było można wielkie poruszenie.

— Głupiec — szeptał sąsiad pani Le Noir, który twierdził, że interesują go jedynie rozprawy same. — Powinien był skorzystać ze wskazówek obrońcy, to prawdopodobnie zostałby uwolniony. Teraz sam zamknął sobie drogę do wyjścia.

— Sądzi pan? — zapytała pani Le Noir wystraszona. — Można by wnosić, że to właśnie powinno dowodzić jego niewinności!

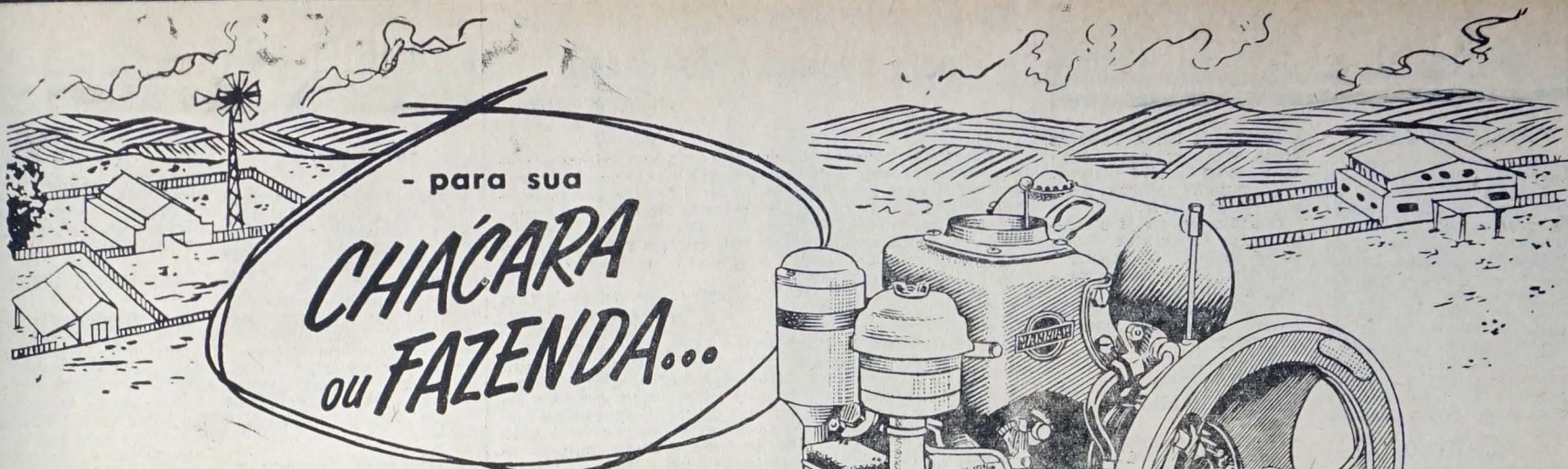
Przewodniczący oświadczył teraz, że każe przyprowadzić matkę obwinionego, aby umożliwić sędziom przysięgłym wyrok o tej kobiecie, która według oskarżenia miała przechować rzekomy łup. Nie było to zbyt przyjemne dla prokuratora, lecz przewodniczący obstawał przy swoim prawie.

Pani Montmoulin ukazała się na sali. Zmartwienie, troska o ukochaną syna i cierpienia pięcioletniego więźnia uczyniły z tej krzepkiej jeszcze kobiety zgrzybiałą staruszkę. Szała pochylona i drżąca, na ławie oskarżonych pomiędzy dwoma żandarmami, oczy jej napęchły się łzami i szlochając głośno, chwyciła się musiała krzesła, które przewodniczący kazał jej podać. Niemniejszego bólu doznał ksiądz Montmoulin na widok matki, którą zaledwie poznał. I na jego rzesach zabyły łzy. Poruszony do głębi spojrział na krucyfik.

— Panie, daj jej i mnie pociechę i siłę! Ty wiesz, dlaczego stoimy tutaj oboje!

Matka zrozumiała spojrzenie syna i złożyła ręce; za chwilę mogła już odpowiadać na pytania przewodniczącego. Tyczyły się one poprzednich jego życia ubogich stosunków, w których jednakże uczciwą pracą znaleźć mogła utrzymanie, tak że nie potrzebowała przyjmować od syna za-





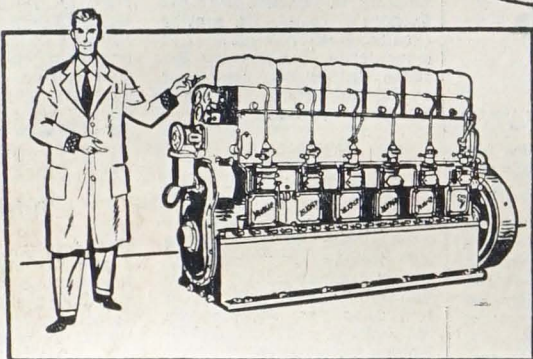
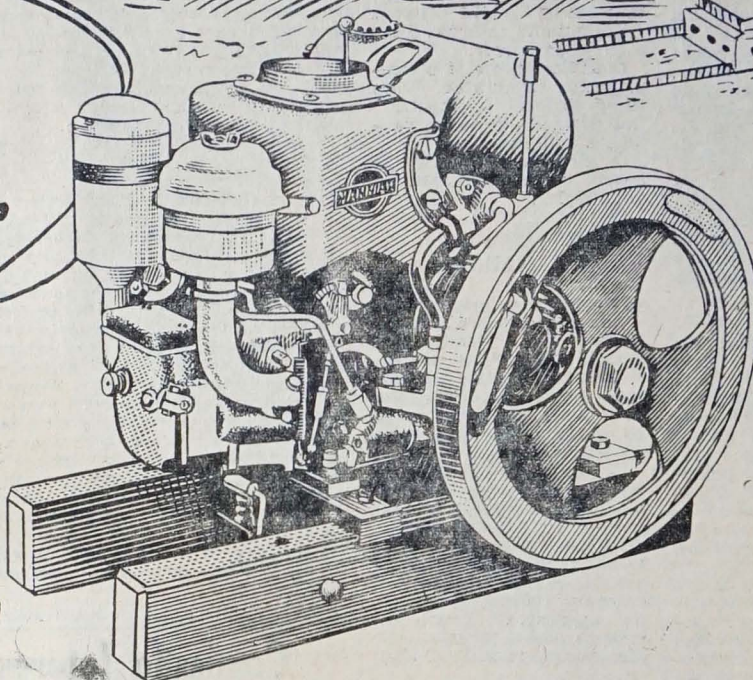
- para sua  
**CHACARA  
OU FAZENDA...**

MOTORES ESTACIONÁRIOS

**YANMAR**

ORGULHO DA  
INDUSTRIA JAPONESA

**DIESEL**



- Construção robusta, totalmente blindada e com peças fabricadas com matérias primas da melhor qualidade.
- Lubrificação automática, faz com que o tempo e atenção dispensados sejam mínimos.
- Econômicos, de fácil manejo e conservação.
- Super-potentes, desde 2,5 HP até 96 HP.

MOTORES DE VÁRIAS POTÊNCIAS, INCLUSIVE MODELOS COM ACOPLAMENTOS DIRETOS OU POR MEIO DE CORREIAS, ALÉM DE GRUPOS GERADORES COMPLETOS.

Servem à indústria, lavoura, transporte, proporcionando força motriz e energia elétrica perfeitas.

**TEMOS PARA  
PRONTA  
ENTREGA**

CONHEÇA AS GRANDES FACILIDADES DE PAGAMENTOS DOS DISTRIBUIDORES AUTORIZADOS

**Hermes Macedo S/A**

Lojas em: CURITIBA — PONTA GROSSA — LONDRINA  
MARINGÁ — BLUMENAU — PORTO ALEGRE — SÃO PAULO

11-60

**ROSJA** paczki do 10 kg.  
**POLSKA** paczki PEKAO  
**CZECHOSLOWACJA** paczki TUZEX  
**WĘGRY** paczki IKA  
odbiórca nie płaci nic  
**WŁOCHY I JUGO-SŁAWIA** IZRAEL  
**NIEMCY WSCHODNIE I ZACHODNIE, FRANCJA, HISPANIA, PORTUGALIA, TURCJA**  
paczki wolne od opłat celnych  
**R. P. RUMUNIA**  
posiadamy spis dozwoleń artykułów  
**IMP. EX. MARYAN VUKOSAV LTDA.**  
Rio de Janeiro, Av. 13 de Maio 13, 10.º, S/14 G. 10006, —  
Telefon: 221744.  
São Paulo, Praça da Sé 399, — Telefon: 36 - 8530.

**SLUCHAJCIE RADIA CAMBIJU!**  
Godzina polska w każdą niedzielę o godzinie 2-giej po południu.  
Na fall długości 187,7 m., 1590 kilocykłów.  
**KSIĄZKI POLSKIE MAMY NA SPRZEDAŻ**  
W księgarni Casa Alexandre ulica Cruz Machado nr. 25

**DR. LEOPOLD ANTONI SOKOLOWSKI**  
ADWOKAT  
Praça 8 de Janeiro, 662  
SAO JOSE DOS PINHAIS  
Sprawy cywilne i kryminalne  
— w Kurytybie i Interlorze  
— rozmawia po polsku —

**WINCENTY FLENIK**  
Chirurg-Dentysta  
Godziny przyjęć: od 8 — 11  
od 2 - 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 - CURITIBA

**Dr. Gabriel Nowicki**  
Dyplom uniwersytetu Paryskiego  
Były profesor uniwersytetu Parańskiego  
Po powrocie z Europy przyjmuje: Farmácia Stelfeld  
Praça Tiradentes 530 od godziny 9-tej do 1-szej po poł.  
Rezydencja: Carlos de Carvalho 369, od godziny 3-iej do 5-tej po południu.  
Choroby ogólne. Specjalność schorzenia nerek i dróg moczowych.

**Dr. Maria E. Barański**  
CHIRURG — DENTYSTA  
Objęta gabinet po ś. p. Dr. Skalskim przy ulicy Emiliano Pernetta N.º 670.  
Przyjmuje w poniedziałki, środy, piątki i soboty od godziny 9-tej do 12-tej. — We wtorki i czwartki od 4-tej do 7-iej godziny.

**Dr. Mirosław Barański**

DOCENT UNIwersYTETU PARANSKIEGO  
Choroby przewodu pokarmowego: żołądka, wątroby, kiszek. — Choroby zakaźne i pasożytnicze. — Klinika ogólna chorób wewnętrznych. Konsultorium: ulica Cândido Lopes, 205 — 6-te piętro. — Telefon 4 - 7143. — Od 2 do 5 po południu. Rano w wyznaczonych godzinach.  
Rezydencja: Ulica Coronel Dulcideo, 1571. — Telefon — 4 - 5290 — Kurytyba.

**Pawel Filipak**  
ADWOKAT  
Złatwia wszelkie sprawy adwokackie. Mówi po polsku. Adres: Rua Cândido Lopes, 205, 2. piętro - Conjunto 24. Edifício Brasilino Moura. Curitiba - Paraná.

**Retificadora BRASPOL LTDA.**  
Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych. Robotą gwarantowaną i szybką. CENY PRZYSTĘPNE.  
R. MARECHAL FLORIANO 1.773 - Fone 4-2635  
CURITIBA — PARANA

**DRUT KOLCZASTY**  
Z POLSKI BEZPOŚREDNIO DO PARANY  
IMPORT WŁASNY  
COMERCIAL POLPARANA S. A.  
RUA CARLOS DE CARVALHO — 356 — 360  
FONE: — 4 - 1574  
CURITIBA — PARANA  
**ROLNICY:**  
ZGŁASZAJCIE SWOJE ZAMÓWIENIA!

**DR. J. ALEXANDRE DOBROWOLSKI**  
Lekarz chirurg — Choroby kobiece. **KLINIKA OGÓLNA.**  
Kons.: Praça Tiradentes, 332  
Rez.: Rua Treze de Maio, 879  
Telefon 4-6380  
Przyjmuje od 9 - 11 i od 3 - 6

  
Para o bom funcionamento do ESTOMAGO e INTESTINOS  
USAR:  
**ELIXIR WESTPHALEN**

**DR. STANISŁAW BEMBEN**  
Klinika ogólna: leczy choroby kobiece, choroby żołądka, wątroby i wewnętrzne.  
Kons.: Praça Zacarias, 80, 3-cie piętro, sala 306. Przyjmuje w poniedziałki, wtorki i czwartki od 9 - 12 i od 15.30 - 18.30; w środy i soboty od 16 - 19.  
Rez.: Rua Dr. Keller, 393  
CURITIBA — Telefon 4-2644

**DR. EDWARD ŻELAK — Adwokat**  
Złatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inwentarze.  
RUA EMILIANO PERNETA n.º 10 - 4.º piętro - Conj. 401  
(Esq. Pr. Zacarias) - Edif. Quinco Cabral  
Telefon 4-0278 — CURITIBA

**FARTUSZKI**  
Konfekcje z materiałów własnej Fabryki, w starych kolorach w oryginalnych deseniach dla Pań i Dzieci można nabyć w wielkim wyborze od Cr\$ 52,00 w składzie  
**CASA HOFFMANN**  
CURITIBA — RUA CLAUDINO DOS SANTOS, 52  
(ANTIGA PRAÇA DA ORDEM)

ATRAMENT, FARBA DO PIECZĄTEK GUMOWYCH I METALOWYCH; ATRAMENT DO PIÓR WIECZNYCH, GUMA ARABSKA SĄ NAJLEPSZE I NAJEKONOMICZNIJSZE TYLKO  
**MARKI TUCANO**  
FABRYKA PRODUKTÓW TUCANO  
znajduje się przy Rua Alferes Angelo Sampaio N.º 987 w Kurytybie, Telefon 4 - 4661.  
Fabryka TUCANO wyrabia też Atrament w Proszku, który kosztuje 4 razy taniej od jakiegobądź innego atramentu. Gwarantujemy dobroć naszego wyrobu.

te-  
rej-  
da  
na  
te-  
rej-  
da  
te-  
kam-  
by  
te-  
to-  
byt  
dim  
ko-  
te-  
aca-  
ego  
nily  
rze-  
ont-  
by-  
ny  
Dgh  
zed-  
zna-  
za



# BRASIL EM 5 MINUTOS

## DISTRITO FEDERAL

★ **Intença repercussão em Brasília da decisão do PR;** seria revista a posição do partido no governo. — Brasília. — A decisão do Partido Republicano, homologando a candidatura do sr. Jânio Quadros à Presidência da República teve intensa repercussão na nova Capital, provocando sucessivas reuniões de líderes governistas e uma verdadeira rebelião de deputados da maioria na Câmara Federal.

## S. PAULO

★ **"Não haverá guerra", diz o mal. Denys.** — "Esta conferência malogrou, eles farão outra; não há, no entanto, qualquer perigo de guerra, pois guerra não é brincadeira", declarou o marechal Odílio Denys, ministro da Guerra, ao passar por São Paulo, com destino a Brasília. "Posso garantir-lhes, salientou o ministro, que não haverá guerra".  
O marechal Odílio Denys procedia do sul do País, onde realizou visitas de inspeção a quartéis e a unidades militares, e destacamentos situados nas fronteiras do Brasil com a Argentina e Paraguai.

## PARANÁ

★ **Secretaria de Trabalho precisa de 100 famílias para trabalhar na lavoura** — Do Serviço de Colocação de Trabalhadores, do Departamento do Trabalho e Assistência Social, nos foi solicitada a publicação do seguinte aviso:  
"O Departamento de Trabalho da Secretaria de Assistência Social avisa aos interessados que precisa de 100 (cem) famílias para trabalhar na lavoura de cana de açúcar em Morretes. O pagamento será feito por empreitada, incluindo casa e serviço médico gratuito.  
Informações à rua Cruz Machado, 66 — 3.º andar (Edifício Caetano Munhoz da Rocha ou pelo fone 4-8210".

## MINAS GERAIS

★ **O "PR" apoia Jânio - Belo Horizonte.** — O ex-governador de São Paulo voltou a se avisar com o presidente do PR, — o senador Atilio Vivacqua e o ministro Pereira Lira. Neste novo encontro com os líderes republicanos tratou-se com pormenores dos planos de integração do PR na campanha eleitoral, examinando-se uma por uma a situação do partido nos diferentes Estados.  
Ao contrário do que se noticiou, o sr. Jânio Quadros não foi recebido oficialmente pelo diretório nacional do PR. A sua visita aos novos aliados será realizada oportunamente em data que ele mesmo anunciará, integrando, assim, o esquema dos seus próximos compromissos.

## SANTA CATARINA

★ **Santa Catarina tem 700.000 eleitores.** — Os últimos levantamentos revelam que

## Você Sabia...

- Que o ovo deve participar da primeira refeição diária, pois, enriquecido o café com leite da manhã, todos terão novas forças para o trabalho e melhor disposição de espírito.
- Que o ovo é um dos raros alimentos que conservam suas qualidades por tempo indefinido, quando bem conservado sob a ação do frio.
- Que o ovo é alimento antianêmico, por excelência, pósto que, além de vitaminas, encerra apreciável quantidade de ferro e outros minerais indispensáveis à conservação da saúde.
- Que dois ovos equivalem a um bife e sua inclusão em uma das refeições diárias garante substancial fornecimento de proteínas, vitaminas e sais minerais.

# Ao próprio Brasileiro cabe lutar pela evolução do Brasil

Mário Pinto Serva

Há século e meio, nascia, em nosso país, uma criança que no seu próprio ambiente nada encontrou que a favorecesse. Ao completar cinco anos, seu pai foi assassinado. Não pôde frequentar escola primária; por felicidade, a própria mãe lhe ensinou as primeiras letras com a aritmética e cálculos elementares. Apenas alfabetizado, foi para a capital do país onde começou a trabalhar, chegando até a engraxar sapatos e varrer o chão, em troca de alimentos. Isso, numa loja de fazendas.

Ingressou, depois, em uma casa inglesa onde, dotado de força de vontade, tornou-se alto funcionário e, por fim, chefe da casa. Foi esse o homem que revolucionou o Brasil econômica e financeiramente: o Visconde de Mauá. Abriu o Amazonas à cultura, criando uma linha de navegação de 3.200 milhas; franqueou à navegação transatlântica e ao comércio direto com a Europa, o seu torrão natal, o Rio Grande do Sul; criou as primeiras linhas férreas, a Estrada de Ferro Central, a de Santos Jundiá; inaugurou o cabo submarino; fundou a famosa usina de Ponta de Areia, e o Banco Mauá com filiais no estrangeiro. A sua iniciativa se devem engenhos aperfeiçoados de açúcar, transportes urbanos, fluviais, marítimos. Foi senador do Império e orador parlamentar. Se não fossemos, então, um país de 90%, ou mais, de analfabetos, ele teria tornado o Brasil igual aos Estados Unidos. Nasceu em 1813 e morreu em 1889.

Precisamos de homens assim para transformar o Brasil inteiro em uma grande, colossal, cooperativa de ensino. Precisamos declarar uma guerra total ao analfabetismo. Mas, sendo o Brasil um país da vastidão da Eurona inteira, é evidente que não podemos resolver o problema dirigindo-lhe a solução de uma única cidade. É preciso que em cada localidade haja a ação combinada, dinâmica e intensa de todas as autoridades, associações e classes locais. Temos municípios no Brasil com a área de grandes potências europeias. Querêr é poder. Se todos os brasileiros o quiserem, unânime e ativamente, tudo alcançaremos no mais breve prazo. Precisamos agir.

(Colaboração da Campanha de Educação de Adolescentes e Adultos)

## Comissão Interstadual da Bacia Paraná-Uruguai

A CIBPU, — criada por um convênio firmado entre os Governos dos Estados de São Paulo, Minas Gerais, Goiás, Mato Grosso, Rio Grande do Sul, Santa Catarina e Paraná, visa os estudos, planejamentos e soluções dos assuntos econômicos comuns, tendo realizado, até o presente inúmeros trabalhos que satisfazem plenamente aquele objetivo.

Esta Comissão está pesquisando nas fontes oficiais, federais, estaduais e municipais, sobre os dados estatísticos e econômicos desta região. — Para a complementação dessa importante pesquisa, que está sendo executada por técnicos de renomada capacidade, foram feitas as perguntas abaixo, que deverão ser respondidas, em reportagens ou "mesa redonda", pelo Senhor Prefeito Municipal, vereadores, Rotary e Lions Clubs, sindicatos, colégios e demais entidades ou pessoas que deseiem emprestar a colaboração sincera, apolítica, para o engrandecimento de sua cidade e, conseqüentemente, do nosso País.

- 1) — Quais as atividades econômicas (agricultura, pecuária, mineração, industrialização de matérias primas regionais, industrialização em geral, comércio de abastecimento, turismo, etc.) desse município ou região, que poderiam ter sensível incremento com o influxo de investimentos (capitais, mão de obra e assistência técnica) substanciais?
- 2) — Que obras ou serviços públicos, executados, projetados ou em execução entende de maior importância para o desenvolvimento econômico e social do município ou região?
- 3) — Qual o empreendimento industrial que considera mais urgente e mais atraente, no momento, nesse município ou nessa região?
- 4) — Existem firmas que necessitem de capitais e conhecimentos técnicos para o seu maior desenvolvimento, principalmente visando as exportações?
- 5) — Quais as aspirações maiores do povo dessa cidade e região relativas ao seu desenvolvimento econômico e social?

Com os resultados desta enquête, comandada pela Imprensa e Rádio, somados aos dados que estão sendo obtidos com o questionário estatístico, estaremos aptos à divulgação técnica das nossas possibilidades, a qual terá início com uma Exposição Permanente na capital de São Paulo.

Quaisquer respostas favor remeter ao seguinte endereço:  
A CIBPU — S. Paulo, Rua Líbero Badaró 293 - 22.º and. conj. 22-A.

## SANTA LUISA DE MARILLAC PADROEIRA DAS OBRAS SOCIAIS

SANTA LUISA DE MARILLAC, cofundadora da Companhia das Irmãs da Caridade (Vicentinas), foi declarada pelo Papa João XXIII Padroeira de todas as Obras Sociais no mundo. Este novo título de Santa Luisa foi proclamado pelo Papa em virtude de muitos pedidos, dirigidos pelos inúmeros arcebispos, bispos e fiéis, bem como pelo Revmo. Pe. Geral dos Padres da Congregação da Missão.

# Suprema Vitória

O padrinho de Léa, que após o falecimento de sua companheira retrou-se da vida social, levando uma existência solitária, levantou-se, páldio, exclamando: — Por favor Rui, vai ver quem é que eles estão assassinando? Como geme, urra, berra!!!

Rui, com a voz estrangulada pela ira, respondeu: — Isto é apenas a melodia do "Rock and Roll".

Indignado, o bom velho protestou: — Isto é música?! Não, não é possível. Se a degradação do que é belo chegou até este ponto, eu, pela primeira vez em minha vida, agradeço a Deus a morte de minha amada esposa. Ela que era uma adepta da música, dessa música suave que age qual bálsamo, não sobreviveria tamanha depravação.

Isabel, num mudo desespero, fitava sua filha que, sem vezame, encostava-se no tipo desprezível de óculos escuros.

Rui, em certa altura, declarou: — Panai, eu vou dar um soco naquele sujeito, para marcar-lhe a cara de preto.

O padrinho de Léa apotou-o entusiasmo. — Vai e vibra-lhe dois, — um por mim.

que estava com uma expressão assás feroz. Senta aqui Rui. Pensam vocês que eu não sinto cócegas em minhas mãos, para fazer a minha cadeira girar em torno dessas cabeças desmioladas até colocar-lhes todos os parafusos no lugar? Trata-se, porém, de convidados de minha filha e, como tais, devemos respeitá-los. Uma promessa, porém, lhes faço: — é a primeira e última vez que esse bandido desprezível transpassa as portas de meu lar. Abismado perante tanta falta de sentimentos que tornam dignos o homem e a mulher, perplezo eu indago: — onde estarão os pais desses jovens?!!!

Quando as doentes badaladas do relógio anunciaram meia noite, Bonifácio penetrou na sala impregnada de fumo e declarou fúda a festa. Os jovens trocaram olhares indagadores, porém a altivez de Bonifácio fê-los retirar-se sem oposição. Em seguida, despediu-se do padrinho de Léa, pediu que a esposa e o filho se recolhessem aos aposentos e chamou a filha. Enquanto a mesma não chegava, pedia a Deus iluminação para conversa decisiva. Léa aproximou-se do pai, com ares con-

trafritos. — Bonifácio pediu amavelmente que tomasse lugar ao seu lado.

Então este bando, despido de tudo que é virtude e nobreza, são os seus amigos?

Ora papai, todos pertencem às famílias mais ricas.

Não levo absolutamente em consideração os bens materiais. — Todo ser humano, pelos seus dotes morais, pela elevação espiritual, pela cristalina limpidez de caráter, torna-se digno da denominação de homem ou mulher. O espetáculo que apreciei, era de tristes transviados entregues à volúpia e sensualidade.

Léa interrompeu, discordando. — Papai... O senhor é um verdadeiro carrasco, pintando meus amigos com cores tão negras. O senhor, naturalmente, não reparou no Rogério. Oh! Como ele é belo, como é romântico...

— Um covarde, que esconde os olhos por detrás dos óculos escuros. Não possui fibra suficiente para fitar de frente, como um homem honesto.

Rompendo em prantos, a jovem exclamou: — Oh, papai!... Não calunie mais Rogério. Eu o amo tanto!

— Você é uma adolescente, que

# O MUNDO EM 5 MINUTOS

## INGLATERRA

● **Malogrou a Conferência de Cúpula.** — Londres. — Comentando o fracasso da conferência de Cúpula em Paris, a imprensa londrina deplora a exigência de Krushev para que os Estados Unidos manifestassem publicamente seu arrependimento por terem violado o território soviético, e dessem garantias formais contra sua repetição. Era demais o que Krushev exigia dos USA.

## ALEMANHA ORIENTAL

● **Krushev: Não haverá modificações na Alemanha Oriental.** — Berlim. — O "premier" soviético, Nikita Krushev anunciou que não fará qualquer modificação na situação atual da Alemanha e de Berlim, até que tais problemas sejam debatidos numa nova conferência Leste-Oeste. Contudo, acrescentou que o Presidente Eisenhower não estará presente a essa reunião por ter caído sob a influência, de círculos da "guerra fria" dos Estados Unidos. Na mesma ocasião, Krushev disse que o incidente do avião dos Estados Unidos não deve ser considerado como um prenúncio de guerra.

## ESPAÑA

● **O caso do "U-2".** — O general Franco abordando as questões internacionais e referindo-se ao incidente com o avião "U-2", declarou: "Pretende-se comover o mundo porque um avião, em tempo de paz, sobrevoou o território de outra nação, visando, ao que parece, obter informações. Mas que representa essa medida preventiva, em comparação com a ação permanente de espionagem e de subversão contra a paz interna de outros países, levada a efeito pelas embaixadas e delegações soviéticas?"

## RÚSSIA SOVIÉTICA

● **Doente Doris Pasternak.** — Moscou. — Segundo se informou nesta capital, Boris Pasternak, o famoso autor soviético que ganhou o prêmio Nobel de literatura tendo recusado-lo pela exploração política que se fez de sua obra, sofreu recentemente uma grave afecção cardíaca, agravada por uma súbita hemorragia estomacal.

## FRANÇA

● **Aplausos para "Ike" e vaia para Krushev.** — Paris. — Cabe indicar as reações sentimentais do povo parisiense diante do malogro da conferência de cúpula: Eisenhower foi objeto de várias manifestações de simpatia por parte dos transeuntes. Até agora, sua passagem pelas ruas não

havia despertado grande entusiasmo. Krushev, ao contrário, que até agora gozava maior popularidade e simpatia, foi várias vezes vaiado nas ruas.

## ESTADOS UNIDOS

● **Nenhum cidadão dos EUA deve ir à União Soviética.** — Indianópolis, Indiana. — Martin Macknelaly, presidente da "America Legion", associação de antigos combatentes dos Estados Unidos, solicitou a seus aderentes que renunciem a qualquer viagem a URSS, a fim de protestar contra a decisão de Nikita Krushev de retirar o convite feito ao presidente Eisenhower para visitar Moscou. Macknelaly declarou que "nenhum norte-americano deverá ir onde o presidente dos Estados Unidos não é bem recebido".

## ARGENTINA

● **Festa da Argentina.** — Buenos Aires. — Esteve em Buenos Aires a delegação que representara o Brasil na data da revolução de maio que provocou a queda de Peron. A missão foi chefiada pelo chanceler Horácio Lafer e integrada pelos ministros da Marinha e da Aeronáutica, por um representante do Exército e pelo presidente da Academia Brasileira de Letras.

## POLÓNIA

● **Paderewski homenageado com um selo.** — O grande músico e estadista polonês Inacio Paderewski será homenageado com um selo postal norte-americano. O selo, da série "Campeões da Liberdade", será emitido em fins do corrente ano.

## ITALIA

● **Em memória de Pio XII.** — Roma, (CRF). — Após a Décima Sétima Olimpíada, será construída, na nova Vila Olímpica, uma igreja para honrar a memória de "Pio XII, o Papa dos Esportistas".

## PARAGUAI

● **Atividades dos rebeldes no Paraguai.** — O "Movimento 14 de Maio", da oposição paraguai, afirmou que uma coluna rebelde que atua na zona central do Paraguai apoderou-se das localidades de Borja e Aña, apreendendo várias armas. A informação acrescenta que os guerrilheiros contam com o apoio da população.

# Rir é o melhor Remédio

## NUMA FACULDADE

Lente: — Que vem a ser micróbio?

Aluno: — É um bichinho miudinho que esfarela os intestinos da gente.

Lente: — E macróbio?

Aluno: — Macróbio... macróbio... macróbio... o avô do micróbio.

Lente (coçando a cabeça): — Estou satisfeito. Pode contar com uma distinção dupla!

## NUM RESTAURANTE

O boêmio Paulo Nev (1858-1897) entrou certo dia num restaurante barateiro. O garçon ofereceu-lhe o cardápio, perguntando, em seguida: — O que vai?

— Traga-me uns erros da ortografia.

— Cá não dá disso, meu senhoire.

— Mas o cardápio está cheio deles...

## CAXIAS E O IMPERADOR

A fim de não parecer indelicado acordando o imperador Pedro II que dormia em uma reunião do Ministério, Caxias, desabotoando a espada, deixou-a cair com estrondo no chão.

Acordando, Pedro II disse sorrindo ao vencedor da guerra do Paraguai: — Duque, no Paraguai sua espada não caía assim: — Mas, Majestade, no Paraguai não se dormia...

(Continua no próximo número)

Janina Urban